

ZBIGNIEW STONOGA NA CELOWNIKU TEMIDY

Sąd Okręgowy w Lublinie wydał europejski nakaz aresztowania wobec Zbigniewa Stonogi. Biznesmen w mediach społecznościowych zapewnił, że nie zamierza dobrowolnie oddać się w ręce sprawiedliwości. Obecnie prawdopodobnie przebywa w Norwegii, gdzie chce się ubiegać o azyl polityczny. O SPRAWIE MOŻNA PRZECZYTAĆ W NAJNOWSZYM TYGODNIKU. **s.3**

Czwartek
03/12/2020

cena **2,50** zł (w tym 8% VAT)

#283 (2803)
NAKLAD 41 070
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Od 5 grudnia bez prawa jazdy

s.8



45 mln szczepionek na COVID-19

**KORONAWIRUS ** Polska zamówiła 45 mln dawek szczepionki na COVID-19. Mają one dotrzeć na przełomie stycznia i lutego. Szczepienie będzie dobrowolne, darmowe i dwuetapowe – mówił wczoraj premier Mateusz Morawiecki. Rządowa strategia zakłada, że będziemy rejestrować chęć zaszczepienia, udamy się do punktu, gdzie dostaniemy pierwszą dawkę, a po 21 dniach drugą dawkę szczepionki.

s.3

GOSPODARKA

s.9

Wolimy kupować to, co polskie

Aż 59 proc. badanych chętniej wybiera polskie produkty niż te z importu, a 57 proc. stara się unikać produktów, które szkodzą środowisku – wynika z badania firmy ARC. Autorzy raportu uważają, że to efekt pandemii i ryzyka związanego z pogorszeniem się sytuacji gospodarczej.

ŚWIAT

s.6

Telewizyjny spisek przeciwko Trumpowi

Szef organizacji Project Veritas James O'Keefe zdobył dostęp do redakcyjnych rozmów w amerykańskiej telewizji CNN, które jasno pokazują lewicowe skrzywienie tej stacji i brak obiektywizmu w stosunku do Donalda Trumpa. Obiecał, że będzie ujawniał nagrania przez cały grudzień.

POLSKA

s.5

PSL chce zmieniać konstytucję

PSL zaproponowało wpisanie członkostwa Polski w UE do konstytucji. – Mam poważne wątpliwości, czy takie zapisy powinny pojawiać się w ustawie zasadniczej. W poprzednim ustroju wpisywaliśmy do konstytucji przynależność do innych struktur – ocenił europoseł PiS Zbigniew Kuźmiuk.

ŚWIAT

s.6



Twierdza Kaliningrad z nową bronią

Rosja znów wzmacnia swoje siły przy granicy z Polską. W przyszłym roku Kreml planuje utworzyć nową dywizję zmotoryzowaną w obwodzie kaliningradzkim. To kolejne wzmocnienie regionu, który Moskwa traktuje jako element realizowania swojej neoimperialnej polityki, i możliwość szachowania zarówno państw bałtyckich, skandynawskich, jak i Polski.



**KANIA ** Ciekawe, czy władze Norwegii, tak bardzo wrażliwe na prawa mniejszości seksualnych, przejdą do porządku dziennego nad tym, że Stonoga uciekł do ich kraju tuż przed przesłuchaniem ws. doprowadzenia do samobójstwa homoseksualisty?

s.2



**LICHOCKA ** Rafał Trzaskowski, pogrążając w mroku symbol moskiewskich rządów nad Wisłą – Pałac im. Józefa Stalina, dobrze zdefiniował, być może tylko intuicyjnie, o co chodzi w obecnych sporach Polski z Komisją Europejską.

s.2



@03_12 kod 20837119_04_49 issn



\\ Poszukiwacz prawdy, jak poszukiwacz złota, mieszka w namiocie głodny i obdarty, musi przekopać góry piasku, zanim znajdzie grudkę cennego kruszcu, a często nie znajdzie go wcale. \\

fot. Wikipedia/d



POGODA

Czwartek 03.12 Pogodnie. W zachodniej części Polski możliwe opady śniegu

WSCHÓD słońca 07:24 ZACHÓD słońca 15:25 Imieniny obchodzą: Atalia, Franciszek, Gerlinda, Kasjan, Kryspin, Ksawery, Lucjusz, Sofoniasz, Unimir

Gdańsk	Lublin
1°C	1°C
1°C	0°C
Katowice	Kraków
1°C	1°C
1°C	1°C
Łódź	Poznań
1°C	0°C
1°C	1°C
Warszawa	Wrocław
1°C	1°C
1°C	1°C

Piątek 04.12 W zachodniej części Polski opady śniegu lub śniegu z deszczem

WSCHÓD słońca 07:26 ZACHÓD słońca 15:25 Imieniny obchodzą: Barbara, Chrystian, Hieronim, Klemens, Krystian, Melecjusz

Gdańsk	Lublin
4°C	4°C
3°C	2°C
Katowice	Kraków
5°C	7°C
3°C	3°C
Łódź	Poznań
1°C	4°C
5°C	3°C
Warszawa	Wrocław
1°C	6°C
4°C	4°C

BARTOSZ BARTCZAK

Paryż naprzeciw Berlina?

Zwycięstwo Joego Bidena, jeśli taki będzie finalny wynik amerykańskiej elekcji, może dać nieoczekiwany efekt na Starym Kontynencie. Demokrata w Waszyngtonie może oznaczać... podział w Europie. Kiedy nie będzie już Donalda Trumpa w Białym Domu, Niemcy będą mogły już bez przeszkód prowadzić politykę proamerykańską. Może wywołać to opór Francji, dążącej do poluzowania więzów atlantyckich. Niemcy od dziesięcioleci realizują strategię oparcia swojego i europejskiego bezpieczeństwa na sojuszu z USA, Francja zaś od dziesięcioleci próbuje osłabić rolę Amerykanów w Europie. Prezydentura Trumpa na chwilę połączyła Paryż i Berlin w niechęci do Waszyngtonu. Ale ta sytuacja właśnie się kończy. Obecnie Francuzi wydają się zdeterminowani, aby „wyrzucić Amerykanów z Europy”. Szykuje się więc w Europie konflikt, w którym Polska i Niemcy staną po jednej stronie.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Czy dialog z Rosją jest możliwy?

Kolejna odsłona kłamstwa katyńskiego – negocjowanie przez oficjalnych rosyjskich historyków (?) prawdy o losie polskich oficerów pomordowanych w Twerze i zakopanych w masowych grobach w Miednoje po raz kolejny uświadamia nam, że dialog z Rosją o historii, nie mówiąc o pojednaniu, jest niemożliwy. Niemożliwy z taką Rosją, która rehabilituje najgorszego zbrodniarza, Stalina. Dopóki na Kremlu zasiadać będą takie władze, rzeczywistość nie ma o czym rozmawiać. Nic jednak nie trwa wiecznie. Kiedyś Rosja będzie musiała dokonać rozrachunku ze swoją historią i wyrzucić Stalina z panteonu. Wtedy przestanie nas dzielić stosunek do komunizmu, i to już będzie dużo. Pozostanie inna ocena wcześniejszej historii – zaborów, caratu. Carska Rosja również wyrządziła Polsce i Polakom wiele krzywd, co do wielu spraw mamy kompletnie różny punkt widzenia, i tak pozostanie. Ale będzie normalniej. Wszak Irlandczycy czy Hindusi negatywnie oceniają, delikatnie mówiąc, Imperium Brytyjskie, a Brytyjczycy są z niego w większości dumni, ale to jest już inny poziom emocji i podziałów, mniej miejsca na kłamstwa i więcej przestrzeni na autentyczną debatę.



Marcin Wolski

Przyśpieszenie

Przebiegają nogami liczni oponenci, wizja szybkich wyborów ogromnie ich kręci. Widzą już, jak pakują za kraty pisiorów, dziennikarzy i księży, śledczych, lustratorów. Aborcja na żądanie, dać gejom po dziecku. Każdemu wolność wypowiedzi... po niemiecku. By sami pełnią władzy znów mogli się cieszyć... Gdyby jeszcze ten termin dało się przyśpieszyć! By zaśmiała się Unia, widząc PiS-u schylek. Tylko po co się śpieszyć? By znów dostać w tyłek?

Dorota
KaniaNiewinny
jak Stonoga

Wielokrotny przestępca Zbigniew Stonoga kreuje się na ofiarę i chce uzyskać azyl polityczny w Norwegii. Twierdzi, że jest w Polsce prześladowany, choć nie za bardzo potrafi wskazać, na czym to prześladowanie polega. Nie mówi natomiast o tym, że był wielokrotnie karany, i to za przestępstwa polegające głównie na oszukiwaniu zwykłych ludzi. Rozzuchwalony bezkarnością i poparciem Wojciecha Czuchońskiego z „Gazety Wyborczej”, który go publicznie bronił, Stonoga postanowił wykreować się na męczennika politycznego. W tym, co napisał na swoim profilu społecznościowym w związku z ubieganiem się o azyl polityczny w Norwegii, nie poruszył wielu spraw, które go bezpośrednio dotyczą, a przede wszystkim śmierci księdza homoseksualisty – duchowny zabił się po tym, jak Stonoga upublicznił w sieci nagraną z nim rozmowę. Ciekawe, czy władze Norwegii, tak bardzo wrażliwe na prawa mniejszości seksualnych, przejdą do porządku dziennego nad tym, że Stonoga uciekł do ich kraju tuż przed przesłuchaniem w sprawie doprowadzenia do samobójczej śmierci homoseksualisty. I czy Stonoga zostanie przekazany Polsce na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, który wczoraj wydał polski sąd.

Joanna
LichockaIntuicja
Trzaskowskiego

Przed szczytem UE 10 i 11 grudnia jest jeszcze trochę czasu i totalna opozycja będzie mogła skompromitować się wiele razy w sprawie wetta. Choć niektóre jej działania są niezłe. Takim było wyłączenie oświetlenia Pałacu Kultury – na znak protestu Rafała Trzaskowskiego wobec obroby przez rząd podmiotowości polskiego państwa. Dobrze, że wybrany na prezydenta Warszawy polityk PiS nie wyłączył światła na ulicach, ale pogryzł w mroku symbol moskiewskich rządów nad Wisłą. Trzeba mu oddać, że być może tylko intuicyjnie, ale dobrze zdefiniował, o co chodzi w obecnych sporach Polski z Komisją Europejską. Niezgoda na podporządkowanie losów kraju niejasnym, dowolnie stosowanym kryteriom przez inne państwa jest oczywista dla większości Polaków. To, że spór z KE jest też sporem o sposób wychodzenia Polski z postkomunizmu, jest rzadziej definiowane. Trzaskowski, wyłączając oświetlenie Pałacu im. Józefa Stalina – napis taki, choć zakryty, wciąż nad głównym wejściem istnieje – zademonstrował właśnie ten wymiar. Dokładnie tak powinno być – pozostałości komunizmu w kraju, te z pozoru nieusuwalne, które miały tu dominować na zawsze, powinny zniknąć z naszej przestrzeni w mroku niebytu i zapomnienia.



ZASADY W SPRAWIE MASECZEK

ZDROWIE \ Od środy to pracodawca decyduje o zakrywaniu ust i nosa przez pracowników, jeśli w pomieszczeniu przebywa więcej niż jedna osoba – zakłada rozporządzenie, które w trybie obiegowym przyjęła Rada Ministrów, a opublikowano je we wtorek w Dzienniku Ustaw. Podczas posiłków w pracy maseczki nie obowiązują.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 3 GRUDNIA 2020

3

KORONAWIRUS \ Polska przygotowuje się na szczepionkę

Milion chorych, 45 milionów szczepionek

Od początku pandemii w Polsce zaraziło się łącznie 1 mln 13 tys. 747 osób. Wczoraj rząd poinformował, że ma zamiar kupić 45 mln dawek szczepionek. – Będą na przełomie stycznia i lutego – powiedział szef resortu zdrowia Adam Niedzielski.

Maria Kobylińska

Premier Mateusz Morawiecki był wczoraj w hurtowni farmaceutycznej Urtica i Pharmalink – grupy Pelion SA w Łodzi. Miejsce wybrano nieprzypadkowo. – Polska podpisała odpowiednie umowy i mamy już złożone zamówienia na 45 mln dawek z takimi firmami, jak Pfizer/BioNTech, AstraZeneca, Johnson & Johnson – poinformował Morawiecki. Zdaniem szefa rządu szczepionki będą darmowe, dobrowolne i dwudawkowe, a Polska jest gotowa podpisać kolejne umowy.

Wcześniej w radiu TOK FM minister zdrowia Adam Niedzielski poinformował, że

dostaw należy się spodziewać za dwa miesiące.

– Jeszcze niedawno była informacja, że w grudniu będziemy mieli pierwsze partie, ale teraz (...) mamy informację, że w styczniu będą pierwsze dostawy – powiedział szef resortu zdrowia. Teraz celem rządu ma być przekonanie Polaków do szczepień. – Mamy nadzieję, że będziemy przekraczali próg 50-60 proc. zaszczepionej populacji, ale cele, które stawiamy, są bardziej ambitne. Premier Mateusz Morawiecki stawia nam cel, żebyśmy zaszczepili powyżej 70-80 proc. populacji, i do tego będziemy dążyli – powiedział w środę szef MZ Adam Niedzielski. Pojawiają się również optymistyczne dane, jeśli chodzi o samą pandemię.



Polska podpisała już umowy na szczepionki z takimi firmami, jak Pfizer/BioNTech, AstraZeneca, Johnson & Johnson – poinformował Mateusz Morawiecki | fot. Adam Guz/KPRM/d

– Obłożenie łóżek w szpitalach wczoraj spadło o rekordową wartość ponad 600 miejsc, więc rzeczywiście różne oznaki, w tym dotyczące zlecenia badań przez lekarzy POZ, są pozytywne, ale to nie oznacza, że jesteśmy w strefie komfortu. Nadal liczba zachorowań to rząd 10 tys. osób – mówił minister Adam Niedzielski.

W środę wykryto 13 855 nowych zakażeń COVID-19 i 609 zgonów. Przypadki zachorowań dotyczą województw: mazowieckiego (1626), wielkopolskiego (1577), śląskiego (1494), kujawsko-pomorskiego (1240), pomorskiego (1060), łódzkiego (1013), dolnośląskiego (844), małopolskiego (823), warmińsko-mazurskiego (785), lubelskiego (759), zachodniopomorskiego (751), podkarpackiego (518), podlaskiego (393), lubuskiego (387), świętokrzyskiego (276), opolskiego (257). W przypadku 52 zakażeń nie podano regionu. Uzupełni to później inspekcja sanitarna. Jak podała resort zdrowia, poprzedniej doby wykonano 42 tys. 140 testów na koronawirusa, w tym 9022 antygenowe. Od początku pandemii w Polsce zaraziło się łącznie 1 mln 13 tys. 747 osób, a wyzdrowiało już 622 tys. 980.

Zbigniew Stonoga na celowniku Temidy

SPRAWIEDLIWOŚĆ \ Sąd Okręgowy w Lublinie wydał europejski nakaz aresztowania wobec Zbigniewa Stonogi, za którym prokuratura wcześniej już wystawiła list gończy. W odpowiedzi biznesmen opublikował w mediach społecznościowych wpis, w którym zapewnił, że nie zamierza się dobrowolnie oddać w ręce wymiaru sprawiedliwości. Obecnie najprawdopodobniej przebywa on w Norwegii, gdzie chce się ubiegać o azyl polityczny.

O wydanie europejskiego nakazu aresztowania (ENA) wobec Zbigniewa Stonogi wystąpiła do sądu Prokuratura Regionalna w Lublinie. Chodzi o sprawę, w której prokuratura zarzuciła biznesmenowi oszustwa podczas prowadzenia działalności charytatywnej na kwotę ponad 900 tys. zł i pranie pieniędzy w latach 2015–2017. W grudniu ubiegłego roku Stonoga został w tej sprawie zatrzymany. Sąd odrzucił wtedy wniosek o jego tymczasowe aresztowanie, natomiast zastosował wobec niego poręczenie majątkowe w wysokości 500 tys. zł, dozór policji oraz zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu.

Następne wnioski prokuratury o aresztowanie Stonogi w tej sprawie były odrzucane przez sądy, jednak 28 paź-

dziernika tego roku, gdy biznesmen wyjechał do Norwegii, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód uwzględnił wniosek prokuratury i nakazał aresztowanie go na dwa miesiące od zatrzymania. Na tej podstawie prokuratura wydała za nim list gończy.

Przypomnijmy też, że w innej sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Regionalną w Lublinie – w której Zbigniew Stonoga podejrzany jest o przywłaszczenie 253 tys. zł na szkodę swojej fundacji w okresie od października do grudnia 2019 r. – Sąd Rejonowy Lublin-Zachód nie uwzględnił wniosku prokuratury o jego aresztowanie. Zażalenie prokuratury na to postanowienie zostało 26 listopada oddalone przez lubelski sąd okręgowy.

W odpowiedzi na wydanie ENA Stonoga opublikował

w mediach społecznościowych zdjęcie sportowego auta Ferrari, a pod spodem umieścił napis: „Stare, ale jare F430 – byde nim uciekoł przed eną”.

Warto wspomnieć, że 1 listopada 2019 r. weszła w życie umowa między Unią Europejską a Norwegią i Islandią, w której te państwa zobowiązały się do honorowania i wykonywania ENA.

Sprawę ucieczki Stonogi do Norwegii wzięła na tapetę red. Dorota Kania, która prześwieśliła jego przeszłość. O wynikach szokującego śledztwa dziennikarskiego można przeczytać w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska”. Temu tematowi poświęcony był także ostatni odcinek programu „Koniec systemu” w Telewizji Republika.

.....
Jan Przemyski, PAP

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Tadeusza Peńsko

Znakomitego operatora obrazu i realizatora wizji

Współtwórcy „Teleexpressu” i „Panoramy”

Cenionego dokumentalisty pielgrzymek

Papieża Jana Pawła II

Autora zdjęć do wielu filmów

dokumentalnych i reportaży

Od 40 lat pracującego w TVP.

Odszedł wspaniały, życzliwy Człowiek.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerego współczucia

składają

Zarząd i Pracownicy Telewizji Polskiej S.A.

KONDOLENCJE

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 TV/MOTO
20 SPORT



POLITYKA \ W imieniu prezesa PSL prowadzę rozmowy z różnymi politykami PiS ws. RPO, szefa IPN oraz unijnego budżetu – powiedział w środę poseł Marek Sawicki (PSL). Premier Mateusz Morawiecki nie musi być zakładnikiem radykała Zbigniewa Ziobry, w tej sprawie jesteśmy gotowi rozmawiać – podkreślił.

ABORCJA \ Nikłe poparcie dla radykalnych wariantów aborcyjnych

Polacy przeciwni postulatом feministek

Z badania CBOS na temat dopuszczalności aborcji wynika, że Polacy zdecydowanie odrzucają radykalne postulaty środowisk feministycznych. – Polskie społeczeństwo ma na ogół przekonania konserwatywne z wyjątkami, co niewątpliwie jest porażką środowiska Strajku Kobiet – mówi dr hab. Bartłomiej Biskup, politolog.

Hubert Kowalski

CBOS zapytało Polaków o ich poglądy na temat dopuszczalności aborcji. Badanie przeprowadzono w pierwszej połowie listopada, czyli po najliczniejszych protestach związanych z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 22 października. Wynika z niego, że nieco więcej jest przeciwników aborcji dokonywanej ze względu na zespół Downa. 46 proc. badanych uważa, że przerwanie ciąży w tych okolicznościach powinno być zabronione. Za dopuszczalnością opowiada się zaś 38 proc. badanych. Z kolei 69 proc. uważa, że aborcja nie powinna być dopuszczalna wyłącznie z powodu trudnej sytuacji materialnej kobiety. 73 proc. natomiast nie akceptuje aborcji, która miałaby być dokonywana bez podania jakiegokolwiek przyczyny. Z bada-



Protesty Strajku Kobiet nie wpłynęły w sposób istotny na postawy Polaków | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

nia wynika, że 14 proc. Polaków popiera pełną liberalizację prawa dotyczącego przerywania ciąży, a 3 proc. chce całkowitego zakazu aborcji. Najbardziej liberalne podejście mają kobiety w wieku od 18 do 24 lat.

Zdecydowana większość badanych uznaje, że prawo

powinno dopuszczać aborcję w sytuacji, gdy zagrożone jest życie matki. Tak uważa 86 proc. ankietowanych wobec 8 proc. będących przeciwnego zdania. Poglądy Polaków wyglądają podobnie, gdy chodzi o przypadki, w których zagrożone jest zdrowie matki,

a także gdy ciąża jest wynikiem gwałtu.

– Protesty nie wpłynęły w sposób istotny na postawy Polaków, choć wielu wydawało się inaczej. Polacy nie skreśli w lewą stronę, jeśli chodzi o sprawę aborcji. Różnice widać w poszczególnych

grupach wiekowych, jednak jest rzeczą zupełnie naturalną, że najmłodsi mają postawy progresywne. Polskie społeczeństwo ma jednak na ogół przekonania konserwatywne z wyjątkami, co niewątpliwie jest porażką środowiska Strajku Kobiet – mówi „Codzienniej” dr hab. Bartłomiej Biskup, politolog. Podkreśla, że wątpliwości dotyczą dzieci z zespołem Downa, ponieważ głosy w tej sprawie są podzielone. – Choć najnowsze badanie wskazuje na przewagę przeciwników aborcji w tej sprawie, to nie widać dominacji żadnej ze stron. Widać wyraźnie, że większość Polaków chce jakiejś formy kompromisu aborcyjnego, a wszelkie radykalne postulaty są zdecydowanie odrzucane. Nie jest możliwe, by jakiegokolwiek skrajne warianty mogły uzyskać większe poparcie – uważa politolog.

Facebook bezlitośnie cenzuruje katolickie treści

SKANDAL \ Serwis społecznościowy Facebook po raz kolejny udowadnia, że jest wrogiem swobodnej wymiany poglądów. Niechęć moderatorów portalu dotknęła tym razem profil popularyzujący światopogląd katolicki. Ich ofiarą stała się Fundacja „SMS z nieba” broniąca m.in. życia dzieci nienarodzonych.

Misją Fundacji „SMS z nieba” – jak czytamy na jej stronie w sieci – jest m.in. rozpowszechnianie Słowa Bożego i organizowanie spotkań katechizacyjnych. Według portalu Katolickiej Agencji Informacyjnej (Ekai.pl) fundacja organizująca m.in. wielotysięczne rekolekcje, w tym spotkanie na stadionie PGE Narodowym, czy też wielomilionową zbiórkę na zakup respiratorów do polskich szpitali, prowadząca także telefon zaufania oraz mobilny konfesonat, została oficjalnie zablokowana przez serwis społecznościowy Facebook.

Ekai.pl wyjaśnia, że blokady, mające na celu uniemożliwienie udostępniania treści propagowanych na stronach fundacji, dotyczą niemożliwości jakiegokolwiek linkowania artykułów, newsów oraz komentarzy na

Facebooku, w których wpisywany jest adres witryny www.smsznieba.pl. Warto podkreślić, że „blokada została wprowadzona w momencie utworzenia przez fundację nowego projektu »Życie bez granic«, promującego troskę o życie nienarodzonych” i sama witryna www.zyciebezgranic.org także została wciągnięta na listę stron zakazanych i zabronionych na Facebooku, a jakiegokolwiek wpisywanie w serwisie adresu strony kończy się niepowodzeniem. Jeśli przykładowo z profilu fundacji klikniemy w adres www.smsznieba.pl, to pojawia się strona z informacją: „Nie możesz przejść do tego linka z Facebooka. Link, który próbujesz odwiedzić, narusza nasze standardy społeczności”. Podobnie jest ze stroną www.zyciebezgranic.org.

Do blokady ustosunkowała się fundacja. „Ponieważ stajemy za życiem, FB blokuje nasze strony!!! Nie możemy udostępnić żadnych treści zalinkowanych z naszych stron” – napisał na FB ks. Rafał Jarosiewicz, prezes fundacji. „Sprawdźcie sami: Spróbujcie cały adres www.smsznieba.pl lub www.zyciebezgranic.org (celowo nie dałem kropek, aby Facebook nie zablokował) wpisać u siebie na tablicy... Ponieważ z naszych stron nie możemy publikować wszystkiego na Facebooku, zachęcamy do bezpośredniego sprawdzania strony: www.smsznieba.pl. Nie chodzi o udostępnianie naszego profilu facebookowego (nawet w komentarzach), tylko o udostępnianie www” – wyjaśnia ks. Jarosiewicz.

Paweł Tunia

Lempart znowu selekcjonuje

KONFERENCJA \ Ogólnopolski Strajk Kobiet zorganizował w środę konferencję prasową poświęconą m.in. podsumowaniu manifestacji, która 28 listopada przeszła ulicami Warszawy. Po raz kolejny organizatorki wpuściły na konferencję tylko wybranych przedstawicieli mediów. Podczas konferencji Marta Lempart wygłosiła swoje teorie po wydarzeniach w stolicy z 28 listopada. Zdaniem liderki OSK „policja jest brutalna i łamie prawo, bo pozwala na to Kaczyński”.

Marta Lempart i Klementyna Suchanow z OSK zapowiadały już przy okazji poprzedniej konferencji prasowej Strajku, że media będące „psami na partyjnym łańcuchu” nie będą wpuszczane do ich siedziby przy ul. Wiejskiej. Tydzień temu przed drzwiami prowadzącymi do pomieszczeń OSK doszło do przepychanek i wzywana była policja.

W środę 2 grudnia po raz kolejny na konferencję nie została wpuszczona część mediów, m.in. ekipy TVP Info, TV Republiki oraz telewizji wPolsce.pl. Dziennikarze, którzy nie zostali wpuszczeni, podkreślali, że nie zgadzają się na taką segregację i również mają prawo do relacjonowania wydarzeń organizowanych przez Strajk Kobiet.

Konferencja zorganizowana była po to, by Marta Lempart wraz z koleżankami mogły wygłosić swoje absurdalne teorie po wydarzeniach z 28 listopada. Oczywiście zwolenniczki aborcji nie zamierzają zmieniać również swojej taktyki dotyczącej protestów. Ich planów nie studzi nawet spadająca frekwencja. Liderki OSK skupiły się na atakach na policję oraz rządzących. Lempart powiedziała, że „policja stosowała przemoc, nadużywała uprawnień”, „łamała prawa obywatelskie”, bo ma przyzwolenie „wicepremiera od niebezpieczeństwa, czyli Jarosława Kaczyńskiego”.

Marlena Nowakowska

SONDAŻ \ Według badania IPSOS dla OKO.press 62 proc. ankietowanych uważa, że opozycja nie jest przygotowana do przejęcia władzy.



foto: Policja.gov.pl/d

SŁUŻBY \ Ważne jest przyznanie się do błędów, które zostały potwierdzone po przeprowadzeniu czynności kontrolnych. Przepraszamy za sytuacje, które były niepotrzebne – przekazał PAP rzecznik Komendy Stołecznej Policji nadkom. Sylwester Marczak. Dodał, że chodzi o przypadki użycia palek służbowych oraz granatu hukowego wobec dziennikarzy 11 listopada w rejonie stacji PKP Warszawa Stadion.

POLITYKA \ Ludowcy postulują, aby Senat zaproponował wpisanie członkostwa Polski w UE do konstytucji

PSL chce zmieniać ustawę zasadniczą

Polskie Stronnictwo Ludowe zaproponowało wpisanie członkostwa Polski w Unii Europejskiej do konstytucji. – Mam poważne wątpliwości co do tego, czy takie zapisy powinny pojawiać się w ustawie zasadniczej. Nie chciałbym być brutalny, bo jestem europosem, ale w poprzednim ustroju wpisywaliśmy do konstytucji przynależność do innych struktur – ocenił europoseł PiS Zbigniew Kuźmiuk.



foto: Adam Chelstowski/Forum

Adrian Siwek

W e wtorek doszło do spotkania marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego z prezydentem Senatu oraz prezesem PSL Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem. Poseł ludowców Piotr Zgorzelski poinformował, że padła na nim propozycja, by izba zaproponowała wpisanie członkostwa Polski w UE do konstytucji.

Informacje te w rozmowie z Michałem Rachonim w programie TVP Info potwierdził senator tej partii Jan Filip Libicki. – Kosiniak-Kamysz zgłosił pomysł, aby wpisać do konstytucji członkostwo Polski w Unii Europejskiej. Taki zapis jest w konstytucjach 22 krajów członkowskich – wskazał. – Składamy propozycję, żeby Senat przedstawił taką inicjatywę wpisania członkostwa Polski w Unii Europejskiej do konstytucji – dodał.

Michał Rachoń zauważył, że podobna inicjatywa doprowadziła Wielką Brytanię do brexitu. – Przecież to ma jedną konsekwencję. Tę samą, która rozbiła członkostwo Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej. Zmiana konstytucji to skomplikowana procedura, o której powinni się wypowiedzieć obywatele. Przecież to może

prorowadzić do referendum, a to, jak wiemy, może skończyć się różnie. Nawet tak, jak skończyło się w Wielkiej Brytanii. Państwo mogą doprowadzić do rozpoczęcia procesu politycznego, który tak krytykują – stwierdził.

– Tego procesu się obawiam. Wpisanie członkostwa Polski w Unii Europejskiej zapobiegnie tak naprawdę temu, aby Prawo i Sprawiedliwość poszło drogą premiera Camerona – przekonywał Libicki. – To wy idziecie drogą premiera Davida Camerona. To wy rozpoczynacie dyskusję na temat zmian konstytucji. Przecież premier Cameron też chciał dostać poparcie dla pozostania w Unii Europejskiej, a dostał wynik referendum, który rozpoczął proces brexitu – odpowiedział mu redaktor prowadzący.

Zapytaliśmy europośła Prawa i Sprawiedliwości Zbigniewa Kuźmiuka, jak ocenia propozycję Polskiego Stronnictwa Ludowego. – Zmiana konstytucji to poważne przedsięwzięcie. Do tego potrzebna jest odpowiednia większość, nie da się jej zmienić ot, tak sobie. Mam poważne wątpliwości co do tego, czy takie zapisy powinny się pojawiać w ustawie zasadniczej. Nie chciałbym być brutalny, bo jestem europosem, ale w poprzednim ustroju wpisywaliśmy do

konstytucji przynależność do innych struktur. Z perspektywy czasu możemy powiedzieć, że była to piramidalna bzdura. Oczywiście te sytuacje, instytucje są nieporównywalne, ale mimo wszystko byłbym w tej sprawie ostrożny – stwierdził polityk.

– Rozumiem, że jest to próba takiej gry politycznej. Jest podnoszona kwestia ewentualnego weta w sprawie budżetu, więc tutaj pojawia się sugestia, że „Zjednoczona Prawica chce wyprowadzać Polskę z Unii Europejskiej, więc my wpisujemy obecność Polski w UE do konstytucji”. Nie mamy zamiaru wyprowadzać Polski z Unii Europejskiej i nie musimy wpisywać tego do konstytucji – podkreślił.

Sceptycznie do pomysłu ludowców podchodzi senator Koalicji Obywatelskiej Kazimierz Kleina. – Dla mnie członkostwo Polski w Unii Europejskiej nie musi być zapisane w konstytucji. Nie jestem zwolennikiem ciągłego zmieniania konstytucji tylko dlatego, że należy coś wpisać, ale przy jakiejś generalnej zmianie ustawy zasadniczej to uważam, że taki zapis mógłby się znaleźć. Oczywiście to jest bardzo trudne w tej chwili, znając skład Sejmu i rezerwę, z jaką PiS obecnie podchodzi do spraw unijnych, żeby taką rzecz udało się przeprowadzić – ocenił.

Kukiz nie wchodzi do Zjednoczonej Prawicy

KOALICJA \ Pogłoski, że wchodzi do Zjednoczonej Prawicy, to totalna bzdura – powiedział poseł Paweł Kukiz. Lider Kukiz'15 powtórzył, że będzie chciał założyć koło poselskie, a w przyszłości być może klub.

Paweł Kukiz wczoraj na antenie Radia Wrocław przypomniał, że porozumienie zawarte z PSL w sierpniu 2019 r. o utworzeniu Koalicji Polskiej, oprócz wspólnych postulatów, wskazywało też, że wszystkie podmioty wchodzące w skład KP są równe. – Podmioty te były zobligowane do wspólnego głosowania jedynie w kwestiach objętych przedmiotem umowy, a w pozostałych kwestiach mieliśmy mieć do czynienia z pluralizmem, i to nie zostało dochowane – mówił Kukiz. Lider Kukiz'15 podkreślił, że o relegowaniu jego ugrupowania z Koalicji Polskiej zdecydowała Rada Naczelna PSL. – Zdecydowała o tym, nie biorąc pod uwagę głosów pozostałych podmiotów wchodzących w skład tej koalicji – powiedział polityk. Pytany, jaki będzie dalszy los formacji Kukiz'15, jej lider powiedział, że najpierw

formalnie musi otrzymać potwierdzenie, że „wszystkie podmioty Koalicji Polskiej zdecydowały, że zostaliśmy z Koalicji Polskiej wydalen”. – Wtedy będę mógł stworzyć koło, a w przyszłości być może uda się postępować w taki sposób, żeby stworzyć klub. Te wszystkie pogłoski, że jakoby wchodzi do PiS, do Zjednoczonej Prawicy, to totalna bzdura – powiedział Kukiz. W ubiegłym tygodniu Rada Naczelna PSL zdecydowała o zakończeniu współpracy z ugrupowaniem Pawła Kukiza w ramach Koalicji Polskiej, m.in. z powodu głosowań, w których posłowie tego ruchu poparli uchwałę PiS wspierającą działania rządu w zakresie negocjacji budżetowych w UE. W konsekwencji z nazwy klubu usunięto Kukiz'15.

.....
(pt, PAP)

LGBT uświadamia dziennikarzy TVN

SKANDAL \ Portal Niezależna.pl dotarł do treści wiadomości rozsyłanej między pracownikami stacji TVN. „System patriarchalny i stereotypy płciowe”, „O co chodzi kobietom walczącym o swoje prawa?”, „LGBTQ+. Rozumiem i wspieram” – to nazwy kursów z harmonogramu szkoleń i warsztatów na grudzień.

Pod koniec listopada wśród pracowników telewizji TVN był rozsyłany mejl, którego tematem był „Harmonogram szkoleń w grudniu”.

Portal Niezależna.pl opublikował treść wiadomości: „Drodzy, poniżej znajdziecie harmonogram szkoleń i warsztatów na grudzień. W tym miesiącu poza cyklem »LGBTQ+. Rozumiem i wspieram«, prowadzonego przez Kamila Kuhra, wprowadzamy nową serię spotkań i warsztatów »Ten straszny feminizm!«, podczas których dr n. hum. Sandra Frydrysiak przybliżyć nam będzie pojęcia i zjawiska dotyczące szeroko rozumianej kwestii równości/nierówności płci, w kontekście historycznym, społecznym i językowym” – czytamy.

W dalszej części wiadomości znajduje się szczegółowy

harmonogram zajęć – przypominający plan studiów gender lub wykładów dla młodzieżówki Partii Razem.

Warto zauważyć, że Kamil Kuhr („doktorant Uniwersytetu SWPS”) – prowadzący cykl szkoleń o LGBT – i Sandra Frydrysiak („adiunktka Uniwersytetu SWPS w Warszawie”), nauczająca pracowników TVN o „równości/nierówności płci”, w 2019 r. wspólnie napisali tekst w „Gazecie Wyborczej”. Jego tytuł to „Deklaracja LGBTQ+”. Czy Kaczyńskiemu uda się zrobić z gejów i lesbijek nowych uchodźców?”.

W artykule twierdzili, że „PiS kreuje zagrożenie, by zmobilizować elektorat i odwrócić trend otwierania się społeczeństwa na osoby LGBTQ+”.

.....

Marlena Nowakowska

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

TV/MOTO

20

SPORT



fot. Wikipedia/d

FRANCISZEK: ŚWIAT POTRZEBUJE DZISIAJ BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

WATYKAN \ Podczas wczorajszej audyencji generalnej papież Franciszek zaapelował do wierzących o to, by „nie przeklinać, ale błogosławić”. Zwracając się do Polaków, przypomniał, że w przyszłą niedzielę w Polsce będzie obchodzony Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie.

ROSJA \ Kreml zapowiada strategiczne zbrojenia

Twierdza Kaliningrad z nową bronią

Rosja znów wzmacnia swoje siły przy granicy z Polską. W przyszłym roku Kreml planuje utworzyć nową dywizję zmotoryzowaną w obwodzie kaliningradzkim.

Petar Petrović

Nowa dywizja zmotoryzowana zostanie utworzona w ramach stacjonującego w obwodzie kaliningradzkim, przy granicy z Polską, 11. Korpusu Armijnego wojsk lądowych i obrony wybrzeża Floty Bałtyckiej – informuje rosyjska agencja TASS, powołując się na źródła w ministerstwie obrony Rosji. W jej skład mają wejść samodzielny pułk zmotoryzowany, pułk pancerny i brygada zmotoryzowana. Dywizja ma mieć kompletne jednostki zabezpieczenia bojowego.

To już kolejne wzmocnienie w obwodzie kaliningradzkim, który Moskwa traktuje jako element realizowania swojej polityki w regionie i możliwość szachowania zarówno państw bałtyckich, skan-

dynawskich, jak i Polski. Od kilku lat trwa intensywna modernizacja znajdujących się tam jednostek, a także powiększanie liczebności zarówno żołnierzy, jak i sprzętu.

W zeszłym miesiącu – jak informowały rosyjskie media – rozpoczęły się tam dostawy zmodernizowanych czołgów T-72B3M. Ma to być, według rosyjskich komentatorów, odpowiedź na wzmocnienie wschodniej flanki przez Sojusz Północnoatlantycki. Do Kaliningradu przerzucono również nowy dywizjon artylerii rakietowej uzbrojony w wieloprowadnicowe wyrzutnie rakietowe BM-30 Smiercz. W przyszłym roku mają do nich dołączyć także samobieżne przeciwlotnicze zestawy rakietowe Tor-M2. Nie bez powodu Kaliningrad jest więc uważany przez ekspertów z zakresu wojsko-



Nie bez powodu obwód kaliningradzki jest przez ekspertów określany jako najbardziej zmilitaryzowany region w Europie

fot. Kremlin Pool / Russian Look/Forum

wości za najbardziej zmilitaryzowany region w Europie.

W sierpniu br. rosyjskie ministerstwo obrony poinformowało, że w obwodzie kaliningradzkim ćwiczone są zwalczanie obcych, bezzałogowych statków powietrznych. Wykorzystano do tego zarówno rakietowo-artyle-ryjskie zestawy przeciwlotnicze, jak i specjalistyczny system zakłóceń. W obwo-

dzie kaliningradzkim odbywają się też częste manewry, z których wiele symuluje ataki na państwa w regionie. Bardzo często dochodzi także do wzajemnego przechwytywania samolotów państw NATO i rosyjskich w rejonie basenu Morza Bałtyckiego oraz do działań szpiegowskich, realizowanych przez podległe Kremlo- wi statki i łodzie podwodne

u wybrzeży innych państw. W kwietniu br. Flota Bałtycka ćwiczyła m.in. minowanie na morzu z wykorzystaniem dużych okrętów desantowych oraz przeprowadzanie ataków na cele nawodne i lądowe z wykorzystaniem samolotów Su-24 i Su-30SM lotnictwa morskiego.

(Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia)

Telewizyjny spisek przeciwko Trumpowi

USA \ Szef organizacji Project Veritas (PV) James O'Keefe zdobył dostęp do redakcyjnych rozmów w amerykańskiej telewizji CNN, które jasno pokazują lewicowe skrzywienie tej stacji. Obiecał, że będzie ujawniał nagrania przez cały grudzień.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że media głównego nurtu w USA, może z wyjątkiem Fox News, są mniej lub bardziej lewicowe i dużo bardziej sympatyzują z demokratami. CNN jest jednym z najbardziej skrajnych przykładów tego zjawiska. W 2016 r. przekazy stacji były tak agresywne wobec walczącego o prezydenturę Donalda Trumpa, że jego zwolennicy zaczęli tłumaczyć skrót nazwy stacji jako „Clinton News Network” (nawiązanie do kontrkandydatki – Hillary Clinton). Po wygranej Trumpa sytuacja jeszcze bardziej się pogorszyła.

James O'Keefe, nazywający siebie „dziennikarzem partyzantem”, uzyskał dostęp do codziennych telekonferencji szefa CNN Jeffa Zuckera z pracownikami i nagrywał je przez dwa miesiące. We wtorek opublikował pierwsze fragmenty i obiecał, że ko-

lejne będą pojawiać się przez cały grudzień, „jak kalendarz adwentowy”. CNN poinformowała, że sprawa została zgłoszona na policję – chociaż sami niedawno publikowali podobne nagrania z żoną Donalda Trumpa w roli głównej.

Już pierwsze opublikowane nagrania pokazują, jak bardzo CNN nie jest obiektywne w wypadku Trumpa i Bidena. Podczas konferencji 9 października Zucker powiedział swoim ludziom, aby nie normalizowali „dziwnego” zachowania Trumpa po przejściu przez COVID-19, i zasugerował, że powinni podkreślać, że „to terapia na nie wpływa”. Z kolei 19 października szef CNN stwierdził, że jego stacja powinna przemilczeć skandal, który wybuchł dwa dni wcześniej, wokół ciemnych interesów syna Joe Bidena. Dodał, że nie powinni powtarzać „nieudowodnionych oszczerstw”

tylko dlatego, że prawicowe media by tego chciały. 22 października słynny prezenter Jake Taper powiedział na antenie CNN, że oskarżenia wobec Bidena są „zbyt obrzydliwe, aby je powtarzać publicznie”.

10 listopada producentka Stephanie Becker zwróciła uwagę, że z raportu o zamachu na WTC z 2001 r. wynika, że nie przewidziano go m.in. z powodu problemów podczas przejścia władzy przez George'a W. Busha. Zucker uznał to za dobry argument w krytyce tego, że Trump nie chce oddać władzy, i jego dziennikarze powinni często go podnosić. – Zobaczyliśmy prezydenta medialnego konglomeratu wydającego rozkazy dziennikarzom i mówiącego im, czym mają się zająć, a co przemilczeć – komentuje nagrania O'Keefe.

Wiktoria Młynarz

Koncert dla psów zamiast maryjnego święta

WALENCJA \ Hiszpańska lewica coraz bardziej ostentacyjnie atakuje i marginalizuje Kościół katolicki. Także lokalne władze pozwalają sobie na prowokacje.

Decyzja lewicowych władz Llírii w hiszpańskiej Walencji, zapowiadająca zorganizowanie koncertu dla psów 8 grudnia, czyli w dniu święta Kościoła katolickiego obchodzi święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, spotkała się z ogólnokrajową krytyką środowisk konserwatywnych.

Rządząca miastem koalicja socjalistycznej PSOE i radykalnie lewicowej partii Compromis zamierza przeznaczyć na koncert, który ma się składać z ultradźwięków o częstotliwościach, których nie słyszy człowiek, a które słyszy pies, aż 8 tys. euro. Wydarzenie to ma się odbyć w publicznym parku, mimo że władze miejskie zamknęły go w związku z restrykcjami związanymi z pandemią koronawirusa. Zagrożenie epidemiczne jednak nie jest priorytetem dla socjalistycznego burmistrza miasta Llíria

Manuela Civeri, gdy można pozwolić sobie na kolejne upokorzenie wyznawców Chrystusa. Koncert ten ma się odbyć w dniu święta Niepokalanego Poczęcia. Burmistrz miasta nie chce komentować fali krytyki, która spłynęła na niego po podjęciu tej decyzji.

Prowokacyjna postawa lokalnych władz miasta, zdominowanych przez lewicę, nie jest w Hiszpanii niczym nowym. Przykład idzie bowiem z góry. Rząd premiera Pedra Sáncheza wykorzystuje pandemię, by zabraniać sprawowania mszy św. bądź znacznie ograniczać możliwość uczestniczenia w nich wiernych. W tym samym czasie wprowadza ustawę z agresywną edukacją seksualną dla dzieci, dążą do zalegalizowania eutanazji i otwiera się na kolejnych muzułmańskich imigrantów.

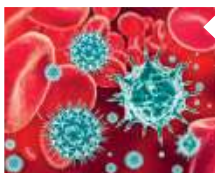
(pp)



DWA MIESIĄCE WYJĘTE Z ŻYCIA

WŁOCHY \ Dwa miesiące w roku, czyli po 4 godziny dziennie – tyle czasu spędza w mediach społecznościowych, używając komunikatorów i platform w internecie, 83 proc. włoskich nastolatków.

fot. Pixabay/d



fot. Wikipedia/d

RAPORT O KORONAWIRUSIE

PANDEMIA \ Do momentu oddania tego wydania „Codziennej” do druku liczba zdiagnozowanych przypadków koronawirusa na świecie przekroczyła 64,5 mln. Zmarło 1,5 mln osób – najwięcej w USA i Brazylii.

ŚWIAT

7

LONDYN \ Władze zatwierdziły szczepionkę na COVID-19

Szczepienia w Wielkiej Brytanii od przyszłego tygodnia

Brytyjski rząd jako pierwszy na świecie uznał za bezpieczną szczepionkę na koronawirusa, opracowaną przez firmy Pfizer i BioNTech, dopuszczając preparat na rynek. Minister zdrowia Matt Hancock zadeklarował, że masowe szczepienia rozpoczną się już za kilka dni.

Joanna Kowalkowska

Wczoraj brytyjski Urząd Rejestracji Produktów Lekowych i Wyrobów Medycznych (MHRA) potwierdził dopuszczenie na rynek szczepionki na COVID-19 opracowanej przy współpracy firm Pfizer i BioNTech. Londyn potwierdza, że preparat pomyślnie przeszedł wymagane testy i jest bezpieczny dla zdrowia, a skuteczność szczepionki wynosi 90 proc. – Narodowa służba zdrowia rozpocznie szczepienia na początku przyszłego tygodnia – zapowiedział w mediach społecznościowych minister zdrowia Matt Hancock.

Londyn kupił już 40 mln egzemplarzy szczepionki przyjmowanej w dwóch dawkach,

co pozwoli na uodpornienie na koronawirusa ok. 30 proc. mieszkańców kraju. W najbliższych dniach na Wyspy trafi pierwszych 800 tys. egzemplarzy, które na początku będą przeznaczone dla najstarszych Brytyjczyków mieszkających w domach opieki oraz dla ich opiekunów. Następni w kolejce będą pracownicy służby zdrowia oraz osoby szczególnie narażone na ciężkie przebiegi infekcji koronawirusem. Minister Hancock uspokoił, że pracownicy szpitali będą się kontaktowali bezpośrednio z osobami z poszczególnych grup i zapraszali na szczepienia w konkretnych placówkach.

Obecnie brytyjskie służby medyczne przygotowują się logistycznie do przechowywania leku, który musi



Londyn kupił już 40 mln egzemplarzy szczepionki przyjmowanej w dwóch dawkach, co pozwoli na uodpornienie na koronawirusa ok. 30 proc. mieszkańców kraju

fot. Twitter/d

Więcej ofiar szaleńca z Trewiru

NIEMCY \ Policja poinformowała o śmierci kolejnej, piątej ofiary 51-letniego obywatela Niemiec, który we wtorkowe popołudnie wjechał w grupę pieszych na deptaku w centrum Trewiru. Wśród zabitych są dziewięciomiesięczna dziewczynka i jej ojciec.

Mężczyzna kierujący SUV-em z impetem wjechał na deptak na ulicy Simeonstrasse, na którym znajdowało się kilkadziesiąt osób. Podczas szaleńczego rajdu potrafił ok. 20 z nich. Początkowo lokalne służby mówiły o dwóch ofiarach śmiertelnych i 10 osobach rannych. Kilka godzin później okazało się, że w wyniku zdarzenia śmierć poniosły cztery osoby, a 15 odniosło obrażenia, w tym wiele ciężkie. Szaleniec, którym okazał się 51-letni Niemiec Bernd W., chwilę po zdarzeniu został aresztowany przez policję. Mimo tego funkcjonariusze zdecydowali się odgrodzić część centrum Trewiru i polecieli mieszkańcom, by unikali tego rejonu miasta. Ratownictwo lotnicze ADAC wysłało helikoptery

ratunkowe. Ranni zostali przewiezieni do szpitala w Wittlich.

Prokurator Peter Fritzen poinformował, że mężczyzna cierpiał na poważne problemy psychiczne, a w czasie przeprowadzenia tego szaleńczego rajdu był pod wpływem alkoholu. Wskazano, że kondycja psychiczna oraz upojenie alkoholowe mężczyzny z powiatu Trier-Saarburg mogły odegrać istotną rolę w tej tragedii. Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie wielokrotnego zabójstwa oraz usiłowania zabójstwa, a także poważnego uszkodzenia ciała. Według policji przez ostatnich kilka dni sprawca przebywał wyłącznie w samochodzie.

Wczoraj policja podała smutną informację o śmier-

ci kolejnej ofiary mężczyzny. Ogólny bilans zabitych wzrósł tym samym do pięciu osób – dwóch kobiet w wieku 25 lat, 73-letniej kobiety oraz dziewięciomiesięcznej dziewczynki i jej 45-letniego ojca. Jego żona oraz ich synek zostali ranni.

Śledczy wykluczyli podłożenie terrorystyczne tego ataku, jednak w przeszłości w Europie islamscy ekstremiści korzystali z samochodów do prowadzenia zbrodniczych działań. W grudniu 2016 r. miał miejsce atak na jarmark bożonarodzeniowy w Berlinie przy wykorzystaniu skradzionej ciężarówki. Na skutek tego zamachu zginęło 12 osób, w tym Polak, któremu zamachowiec ukradł pojazd.

.....

Paweł Kryszczak

Kolejne zatrzymania i wyroki więzienia

BIAŁORUŚ \ Trzech uczestników protestów przeciwko Alaksandrowi Łukaszence zostało skazanych na kary czterech i pięciu lat pozbawienia wolności za rzekomą napaść na milicjantów oraz uszkodzenie ich pojazdu. Służby zatrzymały również grupę emerytów protestujących przeciwko obecnym władzom.

Dwóch mężczyzn zostało skazanych na karę pięciu lat pozbawienia wolności, a jeden na cztery lata. Zobowiązano ich także do zapłacenia odszkodowania za straty moralne o łącznej wysokości 15 tys. rubli białoruskich (w przeliczeniu ok. 21 500 zł). Z informacji podanych przez białoruski resort spraw wewnętrznych wynika, że po zapłaceniu odszkodowań, kwota zostanie przekazana na cele charytatywne, a konkretnie na leczenie dzieci chorych na nowotwory.

Mężczyźni usłyszeli wyroki za rzekomą napaść na funkcjonariuszy milicji i zderzanie ich samochodu podczas jednego z trwających od 9 sierpnia masowych protestów przeciwko władzom w Mińsku. Do zdarzenia miało dojść w momencie, gdy tłum próbował

odeprzeć interwencję uzbrojonych milicjantów, szykujących się do spacyfikowania demonstracji.

Reżim Alaksandra Łukaszienki nie odpuszcza nikomu, nawet najstarszej grupie społecznej. Podczas ostatniego protestu emerytów zatrzymano dziewięć osób. Manifestanci przynieśli ze sobą plakaty z hasłami wzywającymi służby do zaprzestania stosowania przemocy. Mimo tego milicjanci nie pozwolili, by demonstracja przeszła główną arterią Mińska. Po kilku godzinach zatrzymani zostali zwolnieni do domów.

Tylko w listopadzie białoruskie władze skazały na kary aresztu aż 1670 uczestników antyprezydenckich protestów.

.....

(kw, Niezależna.pl)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

TV/MOTO

20

SPORT



W NIEDZIELĘ 6 GRUDNIA SKLEPY BĘDĄ CZYNNE

HANDEL \ Senat w środę nie zaproponował poprawek do nowelizacji ustawy, która wyjątkowo zniesie zakaz handlu w niedzielę 6 grudnia. Uchwałę o przyjęciu ustawy bez poprawek poparło 86 senatorów. Teraz ustawa trafi do podpisu prezydenta.

CYFRYZACJA \ W razie drogowej kontroli dokumenty będą sprawdzane w sieci

Od 5 grudnia bez prawa jazdy

Od najbliższej soboty będziemy mogli korzystać z auta lub motocykla bez posiadania przy sobie prawa jazdy. – W razie drogowej kontroli nie trzeba okazywać dokumentu policji, dane będą sprawdzane w internecie – wyjaśnia Marek Zagórski, sekretarz stanu w kancelarii premiera, pełnomocnik rządu ds. cyberbezpieczeństwa.

Jan Kamieniecki

Od 5 grudnia nie trzeba będzie mieć żadnego, ani plastikowego, ani elektronicznego prawa jazdy. Zasadnicza zmiana, jaka jest z tym związana, polega na tym, że w przypadku policyjnej kontroli za to, że nie będziemy mieć przy sobie tego dokumentu, nie zostanie na nas nałożony mandat – poinformował w środę Zagórski w Polskim Radiu Białystok. Wyjaśnił, że policja zweryfikuje dane, ponieważ ma wgląd do rejestrów, systemów, danych PESEL.

Pełnomocnik zwrócił uwagę, że nikt nie zabrania kierowcom posiadania przy sobie tradycyjnego dokumentu prawa jazdy. – Po pierwsze, nie ma żadnego zakazu posiadania przy sobie prawa jazdy w wersji tradycyj-



Od soboty nie będzie obowiązku posiadania przy sobie prawa jazdy | fot. Policja.gov.pl/d

nej, po drugie zachęcamy wszystkich do tego, żeby zainstalowali sobie aplikację mObywatel, w której będzie elektroniczna wersja prawa jazdy – podkreślił Zagórski.

Dodał, że obecnie z tej aplikacji, czyli z „elektronicznego portfela”, korzysta ok. 1,7 mln osób. – Tam jest nasz elektroniczny dowód osobisty, są wszystkie

dokumenty aut, które posiadamy, czyli dowód rejestracyjny i ubezpieczenie OC. Od 5 grudnia automatycznie znajdzie się w nim mPrawoJazdy wraz z informacją

o punktach karnych – wymieniał pełnomocnik. Przypomniał, że aplikacja mObywatel działa także offline, gdy nie ma dostępu do internetu.

Zagórski zachęcał również wszystkich kierowców, którzy nie chcą wozić ze sobą tradycyjnego prawa jazdy i nie chcą mieć aplikacji mObywatel, aby sprawdzili swoje dane na stronie Gov.pl w usłudze „Sprawdź dane kierowcy”, żeby mieć pewność, że nie ma tam błędów, a to ważne w czasie kontroli drogowej. Zalecał sprawdzić literówki, terminy ważności dokumentu.

– Od 5 grudnia będzie dostępny formularz dla tych wszystkich, którzy to zweryfikują, wskazujący ścieżkę postępowania. Trzeba będzie przekazać dane, które są naszym zdaniem błędne, a potem system nas przekieruje dalej do właściwej ścieżki postępowania. To samo będzie w sytuacji, kiedy pobierzemy aplikację mObywatel, usługę „Prawo jazdy” i okaże się, że dane są błędne. W tej aplikacji też będzie mechanizm zgłaszania tych błędów do poprawy – powiedział Zagórski.

(PAP)

Obniżki stóp procentowych korzystne dla firm

FINANSE \ Rada Polityki Pieniężnej na wczorajszym, ostatnim w tym roku posiedzeniu pozostawiła stopy procentowe na dotychczasowym poziomie. RPP w reakcji na pierwszą falę pandemii ścięła stopy niemal do zera, by wspierać działania rządu w walce ze skutkami koronakryzysu.

RPP zależy, aby złoty, który ostatnio dzięki dobrym wynikom polskiej gospodarki umocnił się, był słabszy. – Słabsza waluta sprawia, że eksport jest bardziej konkurencyjny, a na konkurencyjności traci import z innych krajów – wyjaśnia Przemysław Kwiecień, główny ekonomista XTB.

Jednak na światowych rynkach mamy obecnie taką sytuację, że także inne kraje chciałyby, aby ich waluta też była słabsza. Dlatego wiele banków centralnych prowadzi podobną politykę pieniężną jak NBP. – Z tego powodu skutki działań banków nawzajem się osłabiają – tłumaczy Kwiecień.

Większość ekspertów uważa, że szef NBP prof. Adam Glapiński prowadzi skuteczną politykę antykryzysową. – Ma nie tylko głęboką wiedzę ekonomiczną i doświadcze-

nie w polityce pieniężnej, ale poznał też sektor bankowy od strony realnej gospodarki – zaznacza prof. Elżbieta Mączyńska, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Nawet do 2030 r. stopy procentowe w Polsce mają nie wrócić do poziomu sprzed epidemii – sugerują najnowsze notowania kontraktów terminowych. – To znaczy, że według tej prognozy kredyty jeszcze nawet długo będą tanie – prognozuje Bartosz Turek, główny analityk HRE Investments.

– Jeśli ta prognoza się sprawdzi, to osoba, która obecnie pożyczylaby na 25 lat pieniądze w ramach kredytu hipotecznego, musiałaby się dziś liczyć z miesięczną ratą na poziomie około 480 zł w przeliczeniu na każde pożyczone 100 tys. zł (oprocentowanie 3 proc.). Dopiero za 2–3 lata

kwota ta miałaby wzrosnąć o dosłownie kilka złotych, a dopiero za 10 lat wynieść około 550 zł miesięcznie. To bardzo obiecująca perspektywa dla kredytobiorców, którzy jeszcze przez lata mieliby się cieszyć z bardzo niskich rat – dodaje Turek.

Za sprawą liberalizacji polityki monetarnej przez RPP zyskują nie tylko pożyczający na mieszkania, ale przede wszystkim przedsiębiorstwa, które w dobie kryzysu mają niższe raty i mogą się wspierać tanimi pożyczkami w razie kłopotów. – Dokonane poluzowanie polityki pieniężnej Narodowego Banku Polskiego łagodzi negatywne skutki pandemii, zmniejszając koszty funkcjonowania zadłużonych przedsiębiorstw i gospodarstw domowych – komentuje RPP.

Mariusz Andrzej Urbanke

Wczoraj ruszył wykup gruntów pod CPK

INWESTYCJE \ Zainteresowani sprzedażą gruntów z obszaru wyznaczonego pod budowę Centralnego Portu Komunikacyjnego mogą zgłaszać się do spółki CPK – poinformował w środę wiceminister infrastruktury, pełnomocnik rządu ds. CPK Marcin Horała. Pozyskiwanie działek potrwa do 2023 r.

Mówiłem wcześniej, że w 2020 r. rozpocznie się program pozyskiwania gruntów dla Centralnego Portu Komunikacyjnego. Właśnie dzisiaj go rozpoczynamy – powiedział na konferencji prasowej Horała. Jak wyjaśnił, pozyskiwanie gruntów będzie się odbywało na sześć sposobów.

– Pierwszy z nich to Program Dobrowolnych Nabyć. Od dzisiaj wszyscy zainteresowani sprzedażą gruntów z wyznaczonego obszaru mogą zgłaszać się do spółki CPK – stwierdził wiceminister. Dodał, że adresatami tego programu są wszyscy właściciele, współwłaściciele i użytkownicy wieczystości nieruchomości ze wskazanego obszaru przyszłej inwestycji.

Kolejny sposób pozyskiwania gruntów pod inwestycję to przyjmowanie do zasobu nieruchomości skarbu państwa

jednostek samorządu terytorialnego. Trzeci to nieruchomości zamienne. – Mieszkańcy od dziś mogą zadeklarować, czy interesuje ich sprzedaż działki, czy też nieruchomość zamienna – powiedział Horała.

Kolejny sposób pozyskiwania gruntów to komercyjne nabywanie nieruchomości. Następny to aporty nieruchomości skarbu państwa. Ostatni sposób to wywłaszczenie. Jak poinformowała spółka CPK, pozyskiwanie działek ma potrwać do 2023 r. Chodzi o teren na zachód od Warszawy, który ogranicza od południa autostrada A2, od zachodu droga krajowa nr 50, od północy wieś Szymanów i rzeka Pisia, a od wschodu rzeka Pisia Tucznia i miejscowość Baranów.

(jak, PAP)

STATYSTYKA \ Stopa bezrobocia w strefie euro w październiku, po uwzględnieniu czynników sezonowych, wyniosła 8,4 proc. wobec 8,5 proc. w poprzednim miesiącu, a przeciętne bezrobocie w 27 krajach UE wyniosło 7,6 proc. wobec 7,6 proc. we wrześniu – poinformował unijny urząd statystyczny Eurostat. Z jego danych wynika, że w Polsce stopa bezrobocia wyniosła w październiku 3,5 proc. wobec 3,4 proc. miesiąc wcześniej.

HANDEL \ Koronakryzys zwiększył gospodarczy patriotyzm konsumentów

Wolimy kupować to, co polskie

Aż 59 proc. badanych chętniej wybiera polskie produkty niż z importu, a 57 proc. stara się unikać produktów, które szkodzą środowisku – wynika z badania firmy ARC. Autorzy raportu uważają, że to efekt pandemii i ryzyka związanego z pogorszeniem sytuacji gospodarczej w kraju, a także osobistej sytuacji badanych.

Jan Kamieniecki

Według autorów badania zrealizowanego w październiku 2020 r. Polacy stają się coraz bardziej świadomymi konsumentami, na co wpływ miała pandemia. „Ryzyko związane z pogorszeniem sytuacji gospodarczej w kraju, jak i osobistej sytuacji badanych powoduje, że myślimy o aspektach, które wcześniej nie wydawały nam się kluczowe i decydujące” – stwierdzono w raporcie.

„W większym stopniu zwracamy uwagę na to, czy kupując dany produkt, wspieramy rodzimą gospodarkę, czy dany produkt nie szkodzi środowisku i czy na pewno służy nam i naszemu

zdrowui” – stwierdzili autorzy badania, które przeprowadzono także w Czechach, Niemczech i we Włoszech.

Z odpowiedzi ankietowanych wynika, że największy patriotyzm konsumencki wykazują Włosi – niemal trzy czwarte z nich woli produkty krajowe niż z importu. W Polsce 59 proc. respondentów deklaruje wybór polskiego produktu, a w Niemczech i Czechach wyniki były podobne.

W badaniu pytano także o kwestie ekologiczne. Z odpowiedzi wynika, że 57 proc. ankietowanych stara się unikać produktów, które szkodzą środowisku, a 44 proc. zwraca uwagę, czy opakowanie produktu można poddać recyklingowi. Okazuje się, że 35 proc. badanych Polaków przyznaje, że bardziej niż dotychczas



W większym stopniu zwracamy uwagę na to, czy kupując dany produkt, wspieramy rodzimą gospodarkę
| fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

zwraca uwagę na to, czy kosmetyczne produkty były testowane na zwierzętach.

Według autorów badania Polacy stają się także wrażliwi na kwestie społeczne i przestrzeganie praw pracowniczych. Z odpowiedzi ankietowanych wynika, że połowa z nich jest wyczułona na niewłaściwe traktowanie pracowników przez firmę i deklaruje rezygnację z produktów takiej firmy.

42 proc. Polaków stara się kupować produkty będące przedmiotem sprawiedliwego handlu, np. z etykietą „Fair Trade”. Ten sam odsetek respondentów deklaruje konsumencki bojkot nieetycznych przedsiębiorstw. Zdaniem kierownika badania Anny Dąbrowskiej ze Szkoły Głównej Handlowej to dowodzi, że wybory konsumenckie mają dużą siłę sprawczą.

– Wydaje się, że w okresie pandemii COVID-19 stajemy się bardziej refleksyjni i odpowiedzialni za nasze zachowania konsumenckie. Wyniki badań wskazują na zmianę zachowań konsumentów w kierunku społecznie odpowiedzialnych. Istotne jest jednak pytanie, czy te zmiany będą trwałe – podsumowała Dąbrowska.

(PAP)

Węgry zmniejszą dostawę rosyjskiego gazu

ENERGETYKA \ Kontraktując 1 mld m sześć. skroplonego gazu ziemnego (LNG), Węgry zrobiły krok ku uniezależnieniu się od dostaw ze Wschodu. – Podpisana przez nas umowa z firmą Shell to pierwszy długoterminowy kontrakt na surowiec, który nie obejmuje rosyjskich kontrahentów – poinformował szef węgierskiej dyplomacji Peter Szijjarto.

O kontrakcie na LNG minister poinformował podczas międzynarodowej konferencji Budapest Energy Summit. Skroplony gaz stanie się częścią węgierskiego miksu energetycznego od 1 stycznia 2021 r., kiedy to ruszy terminal LNG w Krku w Chorwacji. Poprzez umowę z brytyjsko-holenderskim Shellem Węgry zarezerwowały sobie do 2027 r. 1 mld m sześć. rocznie surowca niepocho- dzącego z rosyjskich źródeł.

– Inauguracja chorwackiego terminalu LNG na wyspie Krk to ważny krok naprzód w zabezpieczaniu węgierskich dostaw gazu – powiedział Szijjarto. – Mam nadzieję, że Chorwacja rozważy zwiększenie przepustowości terminalu – dodał, podkreślając, że LNG może wtedy odgrywać jeszcze większą rolę w dostawach

energii na Węgry. Operator terminalu LNG Hrvatska o przepustowości 2,6 mld m sześć. rocznie wydzierża- wił już 100 proc. mocy prze- syłowych tego obiektu.

Jak zaznaczył szef węgierskiego MSZ, Budapeszt rozwija też infrastrukturę gazociągo- wą. – Na granicy serbsko-wę- gierskiej rozpoczęto budowę rurociągu o długości 50 km, który zapewni dostęp do południowego korytarza gazowe- go, w tym azerbejdżańskiego, środkowoazjatyckiego i greckiego LNG – wskazał. Rocz- ne zużycie gazu na Węgrzech wynosi około 10 mld m sześć., a jedynym długoterminowym dostawcą surowca była do tej pory Rosja.

Szijjarto poinformował również, że modernizacja elektrowni jądrowej Paks 2 przebiega zgodnie z planem. – Węgry są przekonane, że

cele Unii Europejskiej w zakresie Zielonego Ładu, jakim jest redukcja emisji gazów cieplarnianych, mogą zo- stać osiągnięte tylko wtedy, gdy energia jądrowa zostanie uznana za przyjazne dla śro- dowiska źródło energii – powiedział.

Minister zwrócił uwagę, że połowa państw członkow- skich korzysta z energii ją- drowej, podczas gdy druga połowa jest temu przeciwna. – Fakty są po naszej stro- nie – podkreślił. – Elektrownia jądrowa to czyste, tanie i bezpieczne źródło energii – dodał. Zapewnił, że Węgry są oddane celom klimatycz- nym, jako jeden z 21 kra- jów w ciągu ostatnich 10 lat zwiększyły produkcję przy- jednoczesnym ograniczeniu emisji CO₂.

Paweł Woźniak

Ukraiński tani przewoźnik zacznie latać do Polski

TRANSPORT \ Ukraiński tani przewoźnik lotniczy SkyUp zamierza wejść na polski rynek w marcu przyszłego roku. Na początek zacznie latać do portu w Modlinie, stając się drugą linią niskokosztową – po Ryanairze – korzystającą z tego lotniska. Dzień później SkyUp uruchomi loty do Gdańska.

Pierwsze połączenie ukraińskiego przewoźnika do Pol- ski na trasie Kijów–War- szawa jest zaplanowane na 28 marca przyszłego ro- ku. Loty będą realizowane pięć razy w tygodniu. Czas przelotu nie powinien prze- kroczyć 1 godziny i 40 mi- nut. Dzień później zosta- nie uruchomiona druga li- nia Kijów–Gdańsk. Loty na tej trasie będą się odbywały trzy razy w tygodniu. Czas przelotu wyniesie 1 godzinę i 50 minut. Do Polski będą latać Boeingi 737-800 NG.

SkyUp to linie lotnicze, które zostały zarejestrowane w Kijowie w czerwcu 2016 r., a na rynku ukraińskim funk- cjonują od dwóch lat. Teraz przewoźnik postanowił roz- szerzyć swoją ofertę o tra- sy międzynarodowe. Jego

plany są ambitne: od marca 2021 r. linie planują otworzyć 60 tras do 21 krajów, skupia- jąc się zwłaszcza na Europie Środkowo-Wschodniej.

Oprócz lotów do Pol- ski, Francji, Włoch, Grecji, Czech, Gruzji, Hiszpanii, Bułgarii, Armenii, Turcji, Izraela i Cypru, firma będzie latać do Portugalii, Niemiec, Danii, Jordanii, Szwecji, Ser- bii, Holandii i Słowacji.

Polski rynek lotniczy jest zdominowany przez trzech przewoźników: Ryanair, LOT Polish Airlines oraz Wizzair. Jak wynika z danych Urzę- du Lotnictwa Cywilnego, w ubiegłym roku mieli oni odpowiednio 27,28 proc., 26,92 proc. i 21,64 proc. udziału w rynku.

(lus, Bankier.pl, RynekLotniczy.pl)



fot. mat. pras./d

ZA 20 LAT W POLSCE ZEROEMISYJNY SYSTEM ENERGETYCZNY

ENERGIA \ W ciągu dwóch dekad Polska chce wybudować nowy, zeroemisyjny system energetyczny – poinformował wiceminister klimatu Adam Guibourge-Czetwertyński podczas Central European Energy Days.

WYDATKI \ Opłaty za energię elektryczną nieznacznie przekroczą inflację

Nowe pozycje na rachunkach za prąd

W rachunku za prąd od nowego roku pojawi się nowa pozycja – tzw. opłata mocowa. Natomiast tzw. opłata OZE, która przez ostatnie trzy lata była zerowa, teraz wyniesie ponad 2 zł. Jednocześnie opłata kogeneracyjna zmniejszy się do zera. W efekcie tych zmian wzrost opłat za energię elektryczną nieznacznie przekroczy inflację.

Paweł Woźniak

Od lat, w czwartym kwartale każdego roku, Urząd Regulacji Energetyki prowadzi postępowania mające na celu zatwierdzenie taryf za energię elektryczną na kolejny rok. Ich wynik powinniśmy poznać w drugiej połowie grudnia. Niezależnie od tych postępowań, od stycznia 2021 r. konsumentów czeka już zmiany na rachunkach za prąd wynikające z obowiązujących przepisów prawa.

W części opłaty pobieranej przez dystrybutorów od nowego roku pojawi się nowa pozycja – tzw. opłata mocowa. Natomiast tzw. opłata OZE, która przez ostatnie trzy lata była zerowa, teraz pojawi się jako dodatnia wartość. Jednocześnie opłata kogeneracyjna zmniejszy się do zera. Pod względem wysokości opłaty mocowej usta-



Na wysokość domowych rachunków za prąd wpłyną nowe opłaty – mocowa i OZE | fot. Pixabay/d

wa różnicuje gospodarstwa domowe na cztery grupy. W 2021 r. gospodarstwa zużywające poniżej 0,5 MWh rocznie zapłacą 1,87 zł miesięcznie, te o zużyciu od 0,5 do 1,2 MWh rocznie zapłacą 4,48 zł, przy zużyciu 1,2–2,8 MWh rocznie opłata wyniesie 7,47 zł, a dla go-

sparstw o zużyciu ponad 2,8 MWh rocznie – 10,46 zł miesięcznie.

– Wysokość opłaty mocowej odzwierciedla wprost płatności dla dostawców mocy, które wynikają z aukcji rynku mocy. Środki pozyskane z tej opłaty przeznaczone będą na budowę nowych

oraz modernizację i utrzymanie istniejących jednostek wytwórczych. Celem jest wzmocnienie bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej i zmniejszenie ryzyka tzw. blackoutu – zaznacza prezes URE Rafał Gawin.

Dodatkowo, wprowadzona ustawą o OZE w 2015 r.,

stawka OZE wyniesie 2,20 zł netto za MWh. Weszła ona w życie w celu wspierania wytwarzania energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych. Jednocześnie wysokość stawki opłaty kogeneracyjnej, która w 2020 r. roku wyniosła 1,39 zł/MWh, w przyszłym roku zostanie zredukowana do zera.

W opinii Gawina opłata mocowa i OZE w największym stopniu wpłyną na wysokość płaconych przez gospodarstwa domowe rachunków za prąd. – Nie spodziewam się specjalnie dużych wzrostów w taryfie na obrót energią elektryczną – powiedział szef URE. – Nie widzę fundamentalnych czynników na rzecz istotnych zmian w stosunku do obecnie obowiązujących taryf – dodał. Jego zdaniem nastąpi pewna korekta w górę, ale raczej na poziomie niewiele wyższym od inflacji.

Kara 10 mln zł dla Idea Banku za przekręty

FINANSE \ Komisja Nadzoru Finansowego nałożyła na Idea Bank karę 10 mln zł m.in. za liczne naruszenia przepisów prawa, w tym statutu banku, oraz za stworzenie zagrożeń o znacznej skali dla interesów nabywców obligacji GetBacku i klientów banku.

Najpoważniejsze naruszenia, jakie zostały stwierdzone w toku prowadzonego postępowania, miały swoje źródło w decyzjach osób zajmujących kluczowe stanowiska w banku, przy ich pełnej akceptacji – oceniła KNF. Działania te miały charakter systemowy, ukierunkowany na osiągnięcie zysku i nie było to incydentalne nadużywanie kompetencji przez pracowników banku.

Komisja uznała, że „skala i charakter naruszeń, jakich dopuścił się bank, jest znacząca”. Naruszenia te prowadziły do osiągnięcia korzyści przez tę instytucję finansową w wysokości ponad 65 mln zł. Uzasadniałoby to nałożenie kary w wysokości zbliżonej do górnej granicy ustawowej, tj. 44 mln 839 tys. 400 zł.

Jednakże komisja nie mogła wymierzyć kary zbliżonej do maksymalnej wysokości z uwagi na trudną obecnie

sytuację finansową banku. Decyzja nie jest prawomocna, Idea Bank może złożyć wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy albo skargę do sądu administracyjnego.

Przypomnijmy, że klienci Idea Banku za jego pośrednictwem zainwestowali prawie 900 mln zł (w tym ok. 731 mln zł w obligacje GetBack SA). Jak stwierdziła KNF, inwestycje te często były dokonywane przez klientów pod presją czasu. Pracownicy przedstawiali im ofertę jako właśnie kończącą się, niezwykle rentowną okazję. Stosowano wobec klientów różnorodne techniki sprzedażowe, potocznie zwane „kiwkami sprzedażowymi”.

Bank nie miał zezwoleń, aby oferować instrumenty finansowe, a mimo to oferował obligacje i certyfikaty inwestycyjne. Jednakże pracownicy banku mieli zakaz

wysyłania do klientów informacji o warunkach emisji. W większości przypadków przeprowadzali rozmowy z klientami, zapraszając ich do rozmowy w oddziałach banku.

Dysponując bazami klientów, w których były zawarte informacje o zbliżającym się terminie zapadalności lokat, ich wysokości oraz historii dokonywanych inwestycji, pracownicy banku nakłaniali do nabywania ryzykownych produktów, wmawiając, że są bezpieczne. Wiedzieli, co wyszło w korespondencji mejlowej, że sprzedają produkty „bokiem” i że oficjalnie nie prowadzą tej sprzedaży. Pracownicy byli wręcz zachęcani przez swoich przełożonych do stosowania nieakceptowalnych praktyk sprzedażowych i byli w tym zakresie szkoleni.

Lucyna Piwowarska, PAP

Większy optymizm dyrektorów finansowych

ANALIZA \ Poprawiają się nastroje w europejskiej gospodarce. Już 54 proc. dyrektorów finansowych (CFO) w Europie spodziewa się w ciągu roku wzrostu zysków – wynika z cyklicznego badania firmy doradczej Deloitte.

W porównaniu z sytuacją sprzed sześciu miesięcy ogólny obraz wyłaniający się z opinii dyrektorów finansowych jest jaśniejszy, chociaż istnieją wyraźne różnice między sektorami. – Nie możemy jednak zapominać, że otoczenie gospodarcze pozostaje bardzo niepewne, a jakiegokolwiek trwałe ożywienie będzie zależało od możliwości kontrolowania COVID-19 w przyszłości – komentuje Paweł Spławski z firmy Deloitte.

– W obecnej chwili z perspektywy sytuacji w Polsce największym znakiem zapytania będzie wpływ drugiej fali zachorowań na wyniki gospodarcze i potencjalne nowe ograniczenia w działalności wprowadzone przez organy administracji – podkreśla Spławski.

Jak wynika z badania, oczekiwania na przyszłość sytuacji finansowej przedsiębiorstw w du-

żym stopniu zależy od ich aktualnej sytuacji rynkowej i skali konsekwencji wynikających z wpływu pandemii na daną branżę. Po dziewięciu miesiącach epidemii koronawirusa różne gałęzie światowej gospodarki podążają odmiennymi ścieżkami. Podczas kiedy jedne doświadczają wyraźnego odbicia i wzrostu, inne nadal tkwią w trendzie spadkowym.

Wraz z poprawą kondycji w handlu międzynarodowym i produkcji 64 proc. europejskich CFO z sektora transportowo-logistycznego i 55 proc. z przemysłowego patrzy w przyszłość z większym optymizmem niż jeszcze trzy miesiące temu. Z drugiej strony poprawa nastrojów wśród przedstawicieli branży turystycznej dotyczy tylko 26 proc. respondentów.

(ar)



PRACODAWCA DECYDUJE O ZAKRYWANIU UST I NOSA PRZEZ PRACOWNIKÓW

PANDEMIA \ Od środy to pracodawca decyduje o zakrywaniu ust i nosa przez pracowników, jeśli w pomieszczeniu przebywa więcej niż jedna osoba – zakłada rozporządzenie przyjęte w trybie obiegowym przez Radę Ministrów. Uznano, że wcześniejszy, bezwzględny nakaz był zbyt daleko idący, więc zmodyfikowano go tak, by decyzja w tym zakresie należała do pracodawcy. Nowe rozporządzenie dotyczy także osób przebywających w budynkach użyteczności publicznej.

GOSP...

11

PROGNOZY \ Tym razem Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju

Kolejna instytucja chwali Polskę

To dobra ocena, lepsza od naszych założeń budżetowych – tak minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński skomentował najnowsze prognozy OECD, która przewiduje, że w tym roku polski PKB spadnie o 3,5 proc., natomiast w kolejnych latach wzrośnie – o 2,9 proc. w 2021 r. i o 3,8 proc. w 2022 r.

Jan Kamieniecki

W swoich najnowszych prognozach Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) dobrze ocenia polską gospodarkę. Spadek PKB w 2020 r. będzie według organizacji niższy od naszych założeń budżetowych – stwierdził Kościński. – To pozytywne prognozy zbieżne z rynkowymi – dodał minister.

– Możemy się zatem spodziewać, że Polska będzie jednym z krajów najmniej dotkniętych gospodarczo przez kryzys wywołany pandemią. OECD wskazuje, że nie powinniśmy zbyt wcześnie zacieśniać polityki fiskalnej, bo może to

przeszkodzić w powrocie na ścieżkę wzrostu – powiedział Kościński.

Minister zwrócił uwagę, że w swoich prognozach OECD zauważa i chwali działania polskiego państwa podejmowane zarówno w sferze polityki fiskalnej, jak i monetarnej, które zapobiegły głębszej recesji w 2020 r. – Według organizacji, do skutecznego wsparcia polskiej gospodarki przyczyniły się także działania mające na celu ochronę dochodów, miejsc pracy i płynność firm – dodał szef resortu finansów.

Ostatnie szacunki Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju skomentowało też Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii. – Ocena OECD jest zbliżona do naszej prognozy. Oczekujemy,



OECD to kolejna międzynarodowa instytucja, która chwali polską gospodarkę | fot. Wikipedia/d

że spadek PKB w całym br. sięgnie ok. 3 proc. i że polska gospodarka wróci do poziomu aktywności gospodarczej sprzed pandemii w czwartym kwartale 2021 r. – powiedział wiceszef resortu Robert Tomanek.

Ministerstwo zwróciło uwagę, że OECD wskazuje na poprawę wynikającą z rysującej się perspektywy szczepień, a także dalszego silnego wsparcia ze strony

polityki gospodarczej, które spowodują, że tempo globalnego wzrostu gospodarczego w latach 2021–2022 wyniesie przeciętnie 4 proc. – Aby ograniczyć długookresowe konsekwencje kryzysu OECD sugeruje skierowanie wsparcia na podmioty wrazliwe, zarówno na dzieci, pracowników, jak i firmy – podkreśla resort w komentarzu. Zwraca też uwagę, że w ocenie OECD odmienna

reakcja gospodarek na pandemię doprowadzi do wzrostu znaczenia Chin i relatywnego spadku znaczenia zarówno Europy, jak i Ameryki Północnej. – Gospodarka Chin zaczęła odbudowę aktywności wcześniej i w 2021 r. będzie odpowiadała za 1/3 światowego wzrostu gospodarczego – ocenia resort w swoim komentarzu.

(PAP)

Potrzeba reformy systemu ubezpieczeń społecznych

PRAWO \ Nadmierne wykorzystywanie umów-zleceń, niejasny i skomplikowany system rozliczania oraz pogłębienie niesprawiedliwości społecznej to główne negatywne zjawiska związane ze zbiegiem tytułów do ubezpieczeń społecznych. – System społecznych ubezpieczeń trzeba uprościć – uważają ekonomiści.

Eksperti fundacji Instrat, którzy na zlecenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przygotowali raport o zjawisku zbiegu tytułów do ubezpieczeń społecznych, ustalili, że spośród ponad 16 mln zatrudnionych, aż 6,4 proc. osób, czyli ponad 1 mln ubezpieczonych, łączy zatrudnienie na umowę o pracę, zlecenie lub samozatrudnienie, czyli występuje u nich zbieg tytułów. Pozwala to na odprowadzanie składek w mniejszym wymiarze.

Obecne przepisy umożliwiają odprowadzanie składek na ubezpieczenia społeczne jedynie od części osiąganego przychodu w przypadku kilku tytułów do ubezpieczeń. Aż 2/3 ubezpieczonych ze zbiegiem tytułów do ubezpieczeń społecznych to osoby powyżej 40. roku życia.

W zdecydowanej większości przypadków (87 proc. ubezpieczonych ze zbiegiem

tytułów) osiągnęte przychody są wyższe o 50 proc. niż przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej i wynoszą ponad 7,5 tys. zł. To wskazuje, że potencjalna reforma tego elementu systemu dotyczyłaby osób o ponadprzeciętnie dobrej sytuacji majątkowej.

Jak przypominają eksperci Instratu, z danych resortu finansów wynika, że najbogatsze osoby wcale nie płacą wyższych, a niższe od przeciętnych podatki i składki. Istotnym elementem systemu, który to umożliwia, jest właśnie wyłączenie części dochodów z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w konsekwencji zbiegu tytułów do ubezpieczeń społecznych.

Michał Hetmański, ekonomista i współautor raportu, wskazuje na wyjątkowość tego zjawiska. – Zbieg tytułów do ubezpieczeń spo-

łecznych nie jest z definicji złym lub niepożądanym zjawiskiem. Jednak zapisana w polskim prawodawstwie możliwość odprowadzania niższych składek w sytuacji osiągnięcia dochodów z dwóch lub więcej form zatrudnienia pogłębia niesprawiedliwość na rynku pracy i jest rozwiązaniem niespotykanym w skali europejskiej – twierdzi Hetmański.

– Potrzeba kompleksowej reformy upraszczającej system, która zwiększyłaby pewność prawa i rozliczenia z ZUS oraz ukróciłaby wiele schematów unikania oskładkowania. Jedną z głównych zalet raportu jest to, że odkłamuje potoczny pogląd, iż reforma składkowa uderzyłaby w osoby młode oraz osoby o niskich zarobkach – komentuje prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Pociągi wożą coraz więcej towarów

TRANSPORT \ W październiku przewieziono kolejną 20,8 mln ton ładunków. To o 1,1 mln ton (5,7 proc.) więcej niż we wrześniu. W przewozach towarowych nieprzerwanie od maja 2020 r. utrzymuje się trend wzrostowy.

Urząd Transportu Kolejowego (UTK) podał w poniedziałek, że październikowy wynik przewozów towarowych jest tylko o 0,6 mln ton, czyli 3 proc., mniejszy niż rok wcześniej. Niemal 21 mln ton ładunków przewieziono tylko w październiku to o prawie 6 proc. więcej niż miesiąc wcześniej. Średnia odległość przewozu wyniosła 235 km i była taka sama jak w październiku 2019 r. W porównaniu z wrześniem 2020 r. spadła zaledwie o 3 km. Ogółem od stycznia do końca października pociągami przewieziono 183 mln ton towarów, o 8,1 proc. mniej w porównaniu z dziesięcioma miesiącami 2019 r.

– W transporcie towarowym obserwujemy niewielkie spadki w porównaniu z ubiegłym rokiem. To wskazuje na ustabilizowanie się sytuacji u większości przewoźników towarowych po

trudnym okresie II kwartału – ocenia dr inż. Ignacy Góra, prezes UTK. Zdaniem prezesa Góry potencjał przewozów towarowych potwierdza pojawienie się nowych firm przewozowych i widoczny rozwój segmentu przewozów intermodalnych (kontenerowych).

UTK podał też, że bardziej znaczący niż w poprzednim miesiącu był w październiku wpływ epidemii koronawirusa na przewozy ludności. Po przyprawie pasażerów między majem a wrześniem, w październiku spadła liczba podróżnych. Kolej wybrało 18,5 mln osób, czyli o 3 mln (14,2 proc.) mniej w porównaniu z poprzednim miesiącem 2020 r. Średnia odległość przejazdu jednego pasażera wyniosła 61 km. Rok wcześniej wynosiła niemal 67 km.

(a.mac.)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

TV/MOTO

20

SPORT

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



**5%
RABATU**

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



**10%
RABATU**

**PRENUMERATA
ROCZNA**



**15%
RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PANSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

WYSTAWA \ Ekspozycję prac Michaela Leopolda Willmanna można już zobaczyć online

Śląski Rembrandt w Warszawie i w sieci

Zorganizowanie wystawy w tych trudnych czasach było dla nas wyzwaniem. Jednak kultura dzisiaj wymaga takich wyzwań – wymaga tego, by udostępniać wspaniałe obrazy także online – powiedział Piotr Dmitrowicz, dyrektor muzeum Mt 5,14, otwierając ekspozycję „Willmann encore. Męczeństwa apostołów”. Dzieła mistrza baroku Michaela Leopolda Willmanna po raz pierwszy są prezentowane w Warszawie. Będzie można je zobaczyć w styczniu na żywo w muzeach albo już teraz wirtualnie w sieci.

Anna Krajkowska

Michael Leopold Willmann – urodzony 26 września 1630 r. w Królewcu, zmarły 26 sierpnia 1706 r. w Lubiążu – był jednym z najwybitniejszych artystów doby baroku w Europie Środkowej. Przeszło pół wieku żył i tworzył na Śląsku, dlatego nazywany jest dzisiaj „śląskim Rembrandtem”. Z bogatego, liczącego ok. 500 prac dorobku artystycznego Willmanna do czasów współczesnych zachowało się ok. 300.

W Warszawie będzie można obejrzeć prawie jedną trzecią z zachowanych dzieł. Prace będą prezentowane w dwóch odsłonach i w dwóch lokalizacjach. Pierwszą z nich, w oddziale Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego



Wystawa jest dostępna online na stronie internetowej www.willmann.wirtualny-mt514.pl | fot. Danuta Matloch/d

Mt 5,14 na pl. Bankowym 1, zainaugurowano we wtorek. W wernisażu uczestniczył wiceminister kultury Jarosław Sellin, który przypomniał, że najważniejsze dzieła z dorobku Willmanna były już pokazywane w Muzeum Narodowym we

Wrocławiu. – Ze względu na ogromne zainteresowanie wrocławską wystawą pojawił się pomysł, aby umożliwić przeżycie tej genialnej, uduchowionej i jakże oryginalnej sztuki jeszcze szerszemu gronu publiczności – powiedział minister. Jaro-

śław Sellin zwrócił uwagę, że cykl „Willmann encore. Męczeństwa apostołów”, oprócz ukazania wielkiego talentu twórcy, pozwala na „wypuklenie teologicznej wymowy jego dzieł, w których zawiera się szczególne poczucie religijności oraz

zawierzenie, towarzyszące całemu życiu Willmanna”. Transmisję wernisażu można obejrzeć na kanale Mt 5,14 w serwisie YouTube. Ponadto na muzealnej witrynie www.mt514.pl można odbyć wirtualny spacer po wystawie. Na żywo 18 wielkich płócien ze słynnego cyklu „Męczeństwa apostołów” będzie można zobaczyć dopiero po otwarciu placówek kultury (ekspozycja będzie czynna do 24 stycznia 2021 r.).

Druga odsłona prezentacji dzieł „śląskiego Rembrandta” nastąpi 16 grudnia w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej na Starym Mieście (ul. Dziekania 1). Na wystawie pt. „Willmann. Opus minor” zostanie zaprezentowanych 30 mniejszych obrazów i ok. 30 rysunków i grafik autorskich. Ta część ekspozycji potrwa do 14 lutego 2021 r.

Posłuchaj dobrych książek

AUDIOBOOKI \ Idealny sposób na urozmaicenie długich jesiennych wieczorów, spacerów, podróży, codziennych obowiązków – przekonuje Instytut Literatury, zachęcając do pobrania bezpłatnie trzech najlepszych opowiadań kwartalnika kulturalnego „Nowy Napis” w formie audiobooków.

Pierwszym z audiobooków jest „Kryształowy Gmach” Bronisława Wildsteina. „Tkanka miasta przeszywana jest zamachami, a w Kryształowym Gmachu, siedzibie europejskich władz, podejmowane są kluczowe dla Starego Kontynentu decyzje. Oszołomiony stażysta Jan dostosowuje się do realiów pozorowanej pracy i powierzchownej integracji międzynarodowej. Tymczasem na horyzoncie pojawia się zagrożenie epidemiczne...” – czytamy w opisie opowiadania Wildsteina.

Kolejnym audiobookiem jest „Kamienica Krystalla” Wojciecha Chmielewskiego, w której autor snuje opowieść osadzoną w siedzibie Muzeum Narodowego w Warszawie. Prozaik i eseiści z ponurą pieczołowitością opowiada o zatrważającym niedowładzie czasu i relacjach rozgrywanych w zastanej wyobraźni. Czy w scenerii, w której główną atrakcją jest starożytna mu-



Opowiadania przygotowano w formie audiobooków | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

mia, a ludzi zbliża do siebie pożyczana lampa do zwalczania panoszącego się w całym budynku grzyba, możliwe jest prawdziwe love story?

Trzeci audiobook to „Marek” Macieja Bieszczada. Autor serwuje czytelnikowi bolesną prozę życia i przedstawia prawdziwą siłę wiary, która bywa porywista

i wymagająca pokory. Jego opowieść to historia małżeństwa po wielu kryzysach powodowanych alkoholizmem tytułowego Marka.

Książki do posłuchania można za darmo pobrać ze strony internetowej www.posluchaj.nowynapis.eu/.

(AnKraj, Instytut Literatury)

W hołdzie Pendereckiemu

RADIO \ Portal PolskieRadio.pl przygotował specjalny serwis poświęcony Krzysztofowi Pendereckiemu, wybitnemu polskiemu kompozytorowi, dyrygentowi i pedagogowi.

Jest wymieniany jako jeden z największych kompozytorów muzyki współczesnej. Wielokrotnie nagradzany na świecie, był także kawalerem Orderu Orła Białego, najwyższego odznaczenia w Polsce, przyznawanego za wybitne zasługi. 23 listopada obchodziliśmy 87. rocznicę urodzin artysty. Z tej okazji Polskie Radio przygotowało dedykowany mu serwis. Na stronie Penderecki.polskie-radio.pl zgromadzono kilkadziesiąt archiwalnych rozmów z kompozytorem, jego wspomnień i wywiadów, które można było usłyszeć na antenie w ciągu ostatnich 50 lat. Wypowiedzi maestra uzupełnione zostały opowieściami jego najbliższych, przyjaciół i znawców twórczości. Nie brak oczywiście samej muzyki.

(AnKraj)

Gratka dla fanów Bonda

VOD \ Oczekiwanie na premierę „Nie czas umierać” miłośnicy przygód Jamesa Bonda mogą sobie umilić, wracając do poprzednich tytułów. Cała seria opowieści o agencie 007 znalazła się w bibliotece HBO GO.

Wielokrotnie przekładana premiera 25. części przygód Jamesa Bonda prawdopodobnie odbędzie się w kwietniu przyszłego roku. W główną rolę po raz ostatni wcieli się Daniel Craig („007 Quantum of Solace”, „Skyfall”), który po raz pierwszy pojawił się na dużym ekranie jako Bond w 2006 r. w filmie „Casino Royale”. Wcześniej agentem 007 był Pierce Brosnan („GoldenEye”, „Śmierć nadejdzie jutro”), a przed nim Roger Moore („Żyć i pozwolić żyć”, „Człowiek ze złotym pistoletem”). Widzowie poznali Jamesa Bonda, bohatera cyklu powieści Iana Flemminga, w 1962 r. w filmie „Doktor No”. Agent miał wówczas twarz Seana Connery’ego.

(AnOK)



foto: Wikipedia/d

George Orwell

(1903–1950) angielski pisarz i publicysta, krytyk systemów totalitarnych

\\ Należenie do mniejszości, nawet jednoosobowej, nie czyni nikogo szaleńcem. Istnieje prawda i istnieje fałsz, lecz dopóki ktoś upiera się przy prawdzie, nawet wbrew całemu światu, pozostaje normalny. \\



Parlament Europejski uzurpuje sobie prawo do łączenia władzy ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej. Poprawność polityczna bierze tam górę nad zdrowym rozsądkiem, a często nad interesem własnego kraju

FELIETON \ Subiektywny, z przymrużeniem oka oraz dozą smutku przegląd terminów, które zdają się definiować naszą rzeczywistość polityczno-społeczną, jak również relacje Polski z UE

Alfabet Unii Europejskiej

Dyskusje wokół wypowiedzenia konwencji stambulskiej i unijnych wartości podstawowych, nieprzyznanie niepokornym gminom unijnych środków za uchwały o strefach wolnych od LGBT, szczyt UE w sprawach budżetu, nieustanne debaty o praworządności ujawniają nie tylko to, na ile jej wartości rozmiągają się coraz bardziej z wartościami cenionymi przez Polaków, lecz także w jak dużym stopniu Unia odchodzi od wartości, które deklaruje. Zawłaszcza też język, w którym pojęcia zatracają pierwotne znaczenie i stają się własną karykaturą.



Leszek Galarowicz

A jak aborcja – w unijnej nomenklaturze to jedno z podstawowych praw człowieka. Feministki często określają ją jako prawo do decydowania o własnym ciele. Przy tym nie przeszkadza unijnym liberałom, że w Karcie praw podstawowych UE jest też zawarta ochrona życia. A przecież w niektórych europejskich postępowych krajach aborcji wolno dokonać na życzenie nawet po czwartym miesiącu ciąży. Jak widać, prawo do życia przysługuje tylko przestępcom skazanym za ciężkie zbrod-

nie, a nie dzieciom z zespołem Downa, co dowodzi, jak barbarzyństwo przywdziewa szaty nowoczesności.

B jak brexit – w czasie kiedy Unia była trawiona przez jeden z poważniejszych kryzysów w swoich dziejach, spowodowany brexitem, Parlament Europejski zajmował się praworządnością w... Polsce. Dziś Unia dwoi się i troi, by się przyczynić do kolejnych „exitów”. Nie tylko nie uczy się na własnych błędach, lecz także próbuje dowieść, że niedemokratyczne praktyki są ucieleśnieniem demokracji.

C jak cywilizacja – życia i śmierci – UE dziś jest areną starcia cywilizacji życia

i cywilizacji śmierci. Prawo aborcyjne jest liberalizowane w kolejnych krajach europejskich. Te, które ostatkiem sił chronią życie, są obiektem bezpardonowych ataków. „Oświecona” Europa coraz bardziej zmierza ku cywilizacji śmierci. A wszystko to pod przykrywką pięknych haseł: praw człowieka, godności, szacunku, miłości i tolerancji.

D jak debata – jeden z ulubionych środków walki z niepokornymi światopoglądowo krajami. Debaty w unijnej filozofii służą manifestacji siły państw unijnego mainstreamu: piętnowaniu, straszeniu i szantażowaniu krajów, które realizują politykę zgodną z demokratycznym

werdyktem ich obywateli. W Parlamencie Europejskim deputowani środowisk liberalnych podczas debat często nie przyjmują pytań od politycznych adwersarzy, co można uznać za specyficzną próbę redefinicji pojęcia, które wszak pierwotnie oznacza roztrząsanie problemu, czyli jego drobiazgową analizę.

E jak Europejski Parlament – instytucja, w której można przegłosować każdą, najbardziej absurdalną i niezgodną z traktatami uchwałę, bo od lat większość ma w nim opcja lewicowo-liberalna. Parlament Europejski uzurpuje sobie prawo do łączenia władzy ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej. Poprawność polityczna bie-

rze tam górę nad zdrowym rozsądkiem, a często nad interesem własnego kraju, co niejednokrotnie pokazali eurodeputowani... opozycji z naszego kraju.

F jak feministki – krzykliwa, a jednocześnie odporna na wszelkie racjonalne argumenty grupa pań PE. Wsłuchując się w obrady, najlepiej widać, o zgrozo, jak wyglądałaby rzeczywistość, gdyby zorganizowały ją feministki. Każdy robiłby nie to, co chce i umie najlepiej, ale to, co narzuciłoby mu panie, które podobno walczą o „prawa kobiet”, a w istocie toczą nieustanną wojnę z tradycją, Kościołem, rodziną i rolami społecznymi, które według ich wizji



fot. Wikipedia/d

Pius XII

(1876–1958) włoski duchowny, papież w latach 1939–1958, Czcigodny Sługa Boży Kościoła katolickiego

⚡ Na nic się zda wysiłek zmierzający do zaradzenia dekadencji, w jakiej znalazło się społeczeństwo świeckie, jeżeli rodzina będąca początkiem i fundamentem całej społeczności ludzkiej nie zacznie się stosować z całą gorliwością do prawa Ewangelii. ⚡



fot. Parlament EU/d

tworzą bezwzględny system opresji.

G jak gender – jeden z etapów na drodze walki przeciwko rodzinie. Ojcowie/matki duchowi/we (język nie nadaża) tej ideologii próbują wmówić wszystkim nokoło, że między płciami nie ma różnic biologicznych. Dla wyznawców gender kupowanie dla chłopców zabawek samochodów, a dla dziewczynek lalek lub przyborów kuchennych to wyznaczanie stereotypowych ról społecznych. I lepiej z tym poglądem nie zadziierać. Gdy znana z liberalnych poglądów pisarka J.K. Rowling poparła badaczkę twierdzącą, że transpłciowe kobiety nie mogą zmienić swojej płci biologicznej, wylało się na nią prawdziwe morze hejtu ze strony środowisk LGBT za „transfobiczne” poglądy. Czekamy z niecierpliwością, kiedy Unia zadekretuje mężczyznom zachodzenie w ciążę i karmienie pierśią.

H jak homofobia – ulubiona pałka językowa europejskiej nowomowy. Koronna figura retoryczna każdego postępowca, który w do-

wolnym momencie może jej użyć przeciw osobie o prawicowych lub konserwatywnych poglądach. Homofobem jest każdy, kto w jakikolwiek sposób poważy się skrytykować ideologiczne dogmaty lewicowo-liberalne, jak „prawa kobiet” czy LGBTQ+. A nie daj Boże, ktoś nieśmiało przypomni definicję małżeństwa z polskiej konstytucji, wnet przetoczy się po nim antyhomofobiczny walec.

I jak ideologia – UE to organizacja zideologizowana, w której obowiązuje zespół poglądów i wartości, które należy przyjąć i wyznawać. Od dawna w imię wolności, demokracji i tolerancji europejskie elity liberalne narzucają innym swój świat wartości. Jeśli ktoś ośmiela się myśleć inaczej, to jest to nic innego, jak orwellowska myślozbrodnia. A za tę, przypomnijmy, grozi kara ewaporacji.

J jak język – oręż w rękach dominującego w UE nurtu. Dzięki odwróceniu znaczeń pojęć, takich, jak małżeństwo, wolność, człowiek, miłość, godność, tolerancja, usiłuje budować na nowo

rzeczywistość według własnej lewackiej wizji. To właśnie w języku toczy się jedna z najważniejszych batalii między światem konserwatywnym a liberalnym. W Europie szala przechyla się coraz bardziej ku temu ostatniemu.

K jak konwencja stambulska – w teorii dokument, który ma chronić kobiety przed przemocą. W praktyce uderza w rodzinę, tradycję i religię. Europejskie elity w swojej naiwności wierzą, że przyjęcie dokumentu faktycznie zagwarantuje kobietom lepsze życie. Gdyby tak było, kraje, w których od dawna obowiązuje, byłyby na szarym końcu niechlebnego rankingów przemocy wobec kobiet. W istocie jest zupełnie inaczej.

L jak LGBT – trudno dziś znaleźć środowisko, które mogłoby liczyć na większy parasol ochronny dużej części mediów. W dobie wolności słowa i myśli można krytykować wszystkich i wszystko z wyjątkiem mniejszości seksualnych. To podpada pod najcięższy grzech w ortodoksji UE – homofobię.

M jak miłość – nie chodzi bynajmniej o popularny serial, ale słowo, które zatraciło swoje znaczenie, w czym niepoślednią rolę odegrały organizowane w Niemczech parady miłości, które z miłością nie miały wiele wspólnego.

N jak Niepodległości Marsz – jeden ze sztandarowych przykładów na obecność podwójnych standardów oraz szerzących się w PE niewiedzy i uprzedzeń wśród elit europejskich. Prominentny europoseł Guy Verhofstadt określił jego uczestników „faszystami, neonazistami i białymi suprematystami”. Nie poniósł za to żadnych konsekwencji. Nie było też słyhać medialnego oburzenia na to obrażanie naszych rodaków. Najwyraźniej, jak ktoś jest przywiązany do wartości narodowych, można do woli jeździć po nim jak po łysej kobyle.

O jak ochrona – „praw kobiet”, życia... UE osobliwie pojmuje ochronę praw kobiet, do czego szczególnie uprawniona ma być wąska grupa feministek, choć te są nie tyle głosem kobiet, ile grupką sfrustrowanych pań, które chcą walczyć ze wszystkim i wszystkimi, a najbardziej z rodziną, małżeństwem, macierzyństwem, tradycją i Kościołem. Nie mniej kuriozalne jest rozumienie ochrony życia, które pochyla się nad przestępcami, a nienarodzone dzieci traktuje jako kawałek ciała kobiety.

P jak praworządność – słowo, które w ostatnich latach zrobiło na europejskich salonach prawdziwą furorę. Unia niczym współczesny Don Kichot próbuje „bronić” Polaków przed ich własnymi, demokratycznie podjętymi decyzjami. Nie dostrzega absurdalności swojego postępowania i szkód, które sama sobie wyrządza. Pozatraktowane praktyki arbitralnej ingerencji w wewnętrzne sprawy takich krajów, jak Polska czy Węgry, określa mianem troski o praworządność. Skutki tego niebawem mogą być... patrz – B jak brexit.

R jak równość – jedna z najważniejszych wartości stawianych na piedestale unijnych praw i wartości podstawowych. Jak wiele pojęć w unijnym słowniku doprowadzona do granic szaleństwa. W europejskiej narracji równi mają być wszyscy we wszystkim, w praktyce UE dzieli kraje, poglądy na równe i równiej-

sze. Do równiejszych należą te, które podążają z głównym nurtem liberalnym. Polska i Węgry są tu jakby nierówniejsze.

S jak szacunek – kolejne pojęcie, które Unia dumnie wypisuje na swoich sztandarach. Jest to jednak szacunek reglamentowany dla wyznawców tych samych, co elity europejskie, poglądów. W europarlamencie szanuje się tylko poglądy lewicowo-liberalne i zbliżone. Każde odstępstwo od unijnej ortodoksji jest dobrym powodem, by przykleić komuś łatkę homofoba, traktować z poczuciem wyższości i gardzić nim.

T jak tolerancja – rację miał profesor Legutko, który blisko 30 lat temu uznał to słowo za jedno z najbardziej „antypatycznych”, przede wszystkim dlatego, że zatraciło ono swój pierwotny sens. Odkąd tolerancja stała się „życzliwą otwartością”, stała się narzędziem terroryzowania tych wszystkich, którzy nie dają świadectwa miłości do mniejszości seksualnych, ciemnoskórych itp.

U jak uchodźcy – jeden ze znaków rozpoznawczych polityki Angeli Merkel, który obnażył słabość UE. Kanclerz Niemiec najpierw gościnnie zaprosiła uchodźców pod swoje skrzydła, by potem próbować się ich pozbyć. Jak słusznie zauważył jeden z europosłów, UE przypomina władzę ludową, która najpierw tworzy sobie problemy, bo potem móc je rozwiązać.

W jak wolność – jedna z najważniejszych wartości europejskich. Pojęcie, którego znaczenie zostało wywrócone do góry nogami. Europejscy liberałowie traktują aborcję czy eutanazję jako najwyższy wyraz wolności. Podobnie jak wybór upodobań seksualnych, a nawet płci. Wolnością słowa jest też obrażanie katolików. Nie jest nią natomiast krytyka np. mniejszości seksualnych i wszystkich grup z katalogu politpoprawnej szczególnej troski.

Z jak zniewolenie – intelektualne zacządzenie od dawna trawi główny nurt polityczny UE. Polega na rezygnacji z krytycznego myślenia, rzeczywistej wymiany myśli na rzecz pielęgnowania tych samych liberalnych poglądów. Każda próba rzeczywistej dyskusji wywołuje historyczne reakcje środowisk lewicowo-liberalnych.

PRENUMERUJ I WSPIERAJ

Media Strefy Wolnego Słowa dla **Fundacji Małych Stópek!**



Życie jest najważniejsze!

#NieStrajkuje #WybieramŻycie

Wspólnie możemy uczynić wiele dobra. Już od dziś do 24.12.2020 r.!

Kup prenumeratę elektroniczną „Gazety Polskiej” i/lub „Gazety Polskiej Codziennie”, a przychód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczony na Fundację Małych Stópek.

Nie od dziś idea obrony wartości ludzkiego życia od samego poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz godności jego przekazywania jest bliska naszym redakcjom. W czasach, gdy ludzkie istnienie jest tak bezlitośnie niszczone w imię wolności drugiego człowieka, czujemy się zobowiązani do wsparcia działalności Fundacji ratującej życie i okazującej mu szacunek.

Poprzez niewielkie kroczki, Fundacja Małych Stópek, stanowi wielką opiniotwórczą siłę w przestrzeni publicznej.

A dzięki wspólnemu działaniu, w sposób realny możemy wpływać na otaczającą nas rzeczywistość.

Co więcej, możemy wspólnie uratować niejedno poczęte życie!

Wykupując prenumeratę elektroniczną pomożesz:

- przede wszystkim najmniejszym,
- samotnym mamom,
- w edukacji dla życia,
- uratować poczęte życie.

„Każdy dzień jest dobry, by bronić życia...”

Szczegóły na stronie

www.prenumerata.swsmedia.pl



Email: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



GAZETA POLSKA



Jan Paweł II

(1920–2005) święty Kościoła katolickiego, papież w latach 1978–2005

\\ Sport jest zdolny przekazywać bardzo głębokie wartości językiem powszechnie zrozumiałym. Może być nośnikiem wzniosłych ideałów humanistycznych i duchowych, jeśli jest praktykowany w duchu pełnego poszanowania reguł. \\

LEKTURY OBOWIĄZKOWE \ „Gdy milkną oklaski” – fascynująca opowieść o historii polskiego sportu poprzez rozmowy z tymi, którzy ją pisali ciężką pracą i zwycięstwami

Mistrzowskie wywiady z mistrzami

Ukazała się książka, z którą od początku jej powstawania byłem bardzo sentymentalnie związany. Chodzi o cykl wywiadów z gwiazdami polskiego sportu „Gdy milkną oklaski. Życie na sportowej emeryturze – wywiady z mistrzami”. Rozmowy z piętnastoma sportowcami i trenerami, którzy przez lata budowali potęgę polskiego sportu, przeprowadził Maciej Zdziarski, dziennikarz i wydawca. Przed czterema laty recenzowałem jego i Aleksandry Wójcik wstrząsającą książkę reportażową „Dobranoc, Auschwitz” o Polakach – więźniach niemieckiego obozu śmierci i ich życiu po... uratowaniu życia z łagru założonego przeciw dla Polaków.



Ryszard Czarnecki

Miałem pewien udział w powstaniu tej książki. Cieszę się, że uczestniczyłem w tym, jakże ważnym, jak się okazało, projekcie. Znam olbrzymią większość sportretowanych ludzi polskiego sportu, z częścią z nich się przyjaźnię, z wieloma jestem po imieniu.

A oto ludzie, którzy walczyli, aby „Mazurek Dąbrowskiego” rozbrzmiewał jak najczęściej na światowych arenach sportowych, aby Polacy wygrywali igrzyska olimpijskie, mistrzostwa świata i Europy oraz uniwersjady.

Polski „Wunderteam”

Boks jest reprezentowany przez Mariana Kasprzyka – mistrza olimpijskiego z Tokio (1964), brązowego medalistę IO w Rzymie (1960), dwukrotnego wicemistrza Europy i raz brązowego medalistę ME.

Obecność pięcioboju nowoczesnego zapewnił nasz mistrz olimpijski z Montrealu (1976) Janusz Peciak. Z kolei przedstawicielem lekkoatletyki jest Kazimierz Zimny, jeden z najlepszych długodystansowców świata w latach 50. i 60. ubiegłego wieku oraz podpora słynnego „Wunderteamu”, czyli polskiej reprezentacji w lekkiej atletyce, która w tamtym czasie biła największe potęgi w tym sporcie, jak USA czy Niemiecka Republika Federalna (późniejsza RFN).

Kolarstwo jest reprezentowane przez Tadeusza Mytnika, jednego z najlepszych na świecie specjalistów indywidualnej jazdy na czas w latach 70., wicemistrza olimpijskiego z Montrealu (1976) w jeździe drużynowej na 100 km, dwukrotnego mistrza świata w drużynie, a teraz animatora wielu imprez i inicjatyw kolarskich. Ciekawa jest też rozmowa



Tę opowieść o polskim sporcie i jego ludziach czyta się jednym tchem

z mniej znanym jako kolarz, ale bardzo znanym na całym globie trenerem kolarstwa Edwardem Borysewiczem, który trenował reprezentację olimpijską USA i wychował wielokrotnego mistrza świata Grega LeMonda.

Siatkówka – polska dyscyplina narodowa

Bardzo silnie reprezentowana jest w tym dziele siatkówka. To chyba nie powinno dziwić, jako że jestem wiceprezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej oraz reprezentuję PZPS w zarządzie i prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego (PKOl). O tej naszej dyscyplinie narodowej – patrząc przez pryzmat sukcesów – mówi mistrz olimpijski z Montrealu (1976), mistrz świata z Meksyku (1974) oraz wielokrotny medalista mistrzostw Euro-

py Tomasz Wójtowicz, który niegdyś był też gwiazdą ligi włoskiej. Jest także wywiad z Wiktorem Krebokiem – byłym trenerem reprezentacji narodowej, który wyjechał z męską reprezentacją Białą-Czerwoną na igrzyska olimpijskie po 16 latach przerwy – była to Atlanta i 1996 rok. Był też trenerem klubowym i kobiet, i mężczyzn, a także wiceministrem sportu w rządzie Akcji Wyborczej „Solidarność”. Jest też „saga rodu Rysiów”, czyli rozmowy z dwoma pokoleniami trenerów siatkówki z jednej rodziny – z Janem Rysiem, który kładł podwaliny pod Szkołę Mistrzostwa Sportowego, oraz jego synem Grzegorzem, który doprowadził polskich juniorów do mistrzostwa świata i wicemistrzostwa Europy, ale także błyszczał jako „co-

ach” na arenie międzynarodowej, wręcz podbijając Bliżni Wschód: trenował reprezentację Egiptu, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, ale także... Izraela. Jest też ciekawy wywiad z Janem Suchem, 102-krotnym reprezentantem Polski, olimpijczykiem z Monachium (1972), trenerem klubowym, twórcą potęgi, a potem odrodzenia zasłużonego dla polskiej siatkówki klubu Resovia Rzeszów.

Trudno, żeby nie było też w takiej publikacji polskiego futbolu. Są w tej książce rozmowy z trzema wybitnymi trenerami, z których dwóch było wcześniej reprezentantami Polski, a jeden piłkarzem absolutnie wybitnym. Piłkę nożną reprezentują Henryk Kasperczak, Jacek Gmoch i Andrzej Strelau.

Legenda czarnego sportu

Kolejna dyscyplina w spisie dyscyplin sportowych w totolotku jest na 49., ostatnim miejscu. Z prostego powodu – z przyczyn alfabetycznych. Jednak żużel w polskiej praktyce sportowej nie jest na miejscu ostatnim, ale na miejscu pierwszym, gdy chodzi o ulubiony sport Polaków spośród wszystkich dyscyplin nieolimpijskich. Żużel, czyli czarny sport, znany też pod angielskim terminem „speedway”, jest reprezentowany w tej istotnej publikacji przez pierwszego polskiego indywidualnego mistrza świata Jerzego Szczakiela, który tytuł ten zdobył na legendarnym „Stutysięczniku”, w obecności właśnie stu tysięcy kibiców na Stadionie Śląskim w Chorzowie w 1973 r. Świętej pamięci Jurek Szczakiel odszedł od nas do żużlowego nieba 1 września tego roku i jest jedną z dwóch sportowych gwiazd, które nie zdążyły dożyć czasu ukazania się „Gdy milkną oklaski”. Gdy wygrywał złoto w śląskim „Kotle Czarownic”, miałem 10 lat i, patrząc na jego barażowy bieg o złoto

z sześciokrotnym mistrzem świata Ivanem Mauge-rem, zakochałem się wtedy w tym jakże „polskim” sporcie. Tym bardziej że na trzecim miejscu podium stanął też Polak, Zenon Plech, czyli „Superzenon”. Ten ostatni odszedł od nas w gdańskim szpitalu dopiero co, w zeszłym tygodniu, 25 listopada. Legendarny Mauger zmarł przed dwoma laty. Drugim bohaterem książki, który jej nie doczekał, był wspomniany wcześniej Edward Borysewicz. „Ed” odszedł od nas 17 listopada 2020 r.

Tę opowieść o polskim sporcie i jego ludziach czyta się jednym tchem. Poznajemy bliżej tych, którzy byli idolami Polaków w czasach najtrudniejszych – za „komuny”. Ich pojedynki, czy to kolarzy, czy bokserów z reprezentantami Związku Sowieckiego, rozgrzewały patriotyczne emocje Polaków w ojczyźnie będącej pod sowieckim butem. Budziły poczucie narodowej dumy, „polskiej krzepy” – jak to ujął legendarny sportowy sprawozdawca radiowy, wielbiciel tenisa i lekkiej atletyki, żołnierz AK, pochodzący z warszawskiej rodziny robotniczej Bohdan Tomaszewski.

Należy wyrazić wielkie uznanie dla tych, dzięki którym powstała ta tak potrzebna i znakomicie udokumentowana publikacja. Myślę tutaj o autorze tych świetnych wywiadów, Macieju Zdziarskim, a także Magdalenie Stokłosie, Aleksandrze Wójcik i Katarzynie Janiszce, które wniosły swój wkład do tego wyjątkowego dzieła. Słowa podziękowania należy skierować również do władz spółek skarbu państwa, które przyczyniły się do wydania owych wywiadów z mistrzami, czyli Polskiego Cukru i Poczty Polskiej.

Cieszę się, że i ja miałem swoje trzy grosze w powstaniu publikacji, która trwale uwiecznia tych, którym polski sport i Polska tyle zawdzięcza.



fot. mat. pras./d

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (129) - serial 09:40 Komisarz Alex (153) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (203) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 To się opłaca 12:55 Natura w Jedyńce 14:00 Elif (870) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda	06:45 Operacja zdrowie! 07:20 Familiada - teleturniej 07:55 Pytanie na śniadanie 10:45 Panorama 10:55 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (10) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2338) - serial 12:25 Kolo fortuny - telet. 13:15 Kozacka miłość (3) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (275) - serial 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (175) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Ukryta prawda (1206) - serial 12:40 Rozwód. Walka o wszystko (30) - serial 13:40 Złodzieje (8) - serial 14:25 Detektywi (746) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:00 Szpital (1003) - serial 17:00 Rozwód. Walka o wszystko (31) - serial 18:00 Ukryta prawda (1207) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (789) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (790) - serial 09:40 Sekrety rodziny (20) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1022) - serial 11:40 Gliniarze (341) - serial 12:40 Dzień, który zmienił moje życie (68) - serial 13:40 Trudne sprawy (899) - serial 14:40 Dlaczego ja? (905) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 Piłnujmy Polski! 10:15 Telezakupy 10:30 Dziennikarski poker 10:50 Codziennie ***** burza 11:00 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 13:10 Telezakupy 13:25 Wolne głosy 13:40 Wolne głosy - zagranica	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Syria. Śladami św. Pawła 09:00 Na zdrowie 09:25 Święty na każdy dzień 09:30 Mama Antonia 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończzone 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 12:50 Wyszyński - historia
PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (311) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Klan (3710) - serial 18:30 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (297) - serial 20:55 Ojciec Mateusz (315) - serial 21:40 Sprawa dla reportera 22:30 Magazyn śledczy Anity Gargas 23:05 Motel Polska - reality show 23:35 Magazyn kryminalny 997 00:25 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 01:05 Ja wam pokażę! (13) - serial	16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (444) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (4) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2338) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2339) - serial 20:40 Piłka nożna: Liga Europy - studio 20:55 Piłka nożna: Liga Europy - mecz: SL Benfica - Lech Poznań 23:15 Millennium: Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet - dramat kryminalny, Niemcy/Dania/Norwegia 2009, wyk. Michael Nyqvist, Noomi Rapace 01:55 Zanim się pojawiłeś - film obyczajowy, Wielka Brytania/USA 2016	19:00 Fakty 19:35 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3135) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:55 Jak się pozbyć cellulitu - komedia obycz., Polska 2011. Dwie przyjaciółki, Ewa i Maja, poznają w spa masażystkę Kornelię, która wciąga je w wir szalonych przygód. W trakcie tych przeżyć dziewczyny połączyła głęboka przyjaźń, której fundamentem jest prosta prawda życiowa: natrętny facet bywa gorszy od cellulitu i jeszcze trudniej się go pozbyć. 01:15 Looper: Pętla czasu - thriller SF, Chiny/USA 2012	15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (367) - serial 17:00 Gliniarze (418) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3125) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Żona na niby - komedia, USA 2011 22:40 50 pierwszych ranków - komedia romant., USA 2004 00:50 Przerwana lekcja muzyki - dramat obycz., Niemcy/USA 1999. Susanna po próbie samobójczej zostaje umieszczona przez swoich rodziców w szpitalu psychiatrycznym. Zaprzyżęnia się tam z socjopatką Lisą. Od niej uczy się akceptacji siebie. 03:30 Tajemnice losu - pr. rozryw.	14:00 Telezakupy 14:15 Koniec systemu 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Ostry dyżur prawniczy 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:47 Prognoza pogody 18:50 Sport w Republice 19:00 Oddaje Państwu głos 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwarty tekst 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:52 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Weather 00:05 Wolne głosy	13:20 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 13:30 Msza święta 14:30 Łaski pełna 15:45 Akademia pro-life 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Modlitwa w intencji rodzin i obrony życia poczętego w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu 19:30 Moja katolicka rodzina 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Rotmistrz Pilecki - przywrócenie pamięci 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia
WIECZOREM						

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Przestępca próbuje uniknąć odpowiedzialności



W numerze 49/2020 polecamy Państwu tekst Doroty Kani „Ucieczka Zbigniewa Stonogi”. Na początku października Sąd Apelacyjny w Łodzi prawomocnie zwolnił Zbigniewa Stonogę z tajemnicy dziennikarskiej. Sprawa dotyczy homoseksualisty, który popełnił samobójstwo po tym, jak Stonoga upublicznił nagranie z nim w sieci. Śledczy chcieli w tej sprawie przesłuchać Stonogę, ale ten uciekł do Norwegii, gdzie ma zamiar ubiegać się o azyl.



Sylwetka auta budzi sympatię i respekt | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska (3)

MOTORYZACJA \ Peugeot 2008 1.2 PureTech 130 KM Allure

Skok w przyszłość

Igor Szczęsławicz

Wielu ludzi nie do końca zwracało uwagę na poprzednią wersję crossovera Peugeota, czyli 2008. Ot, taka napompowana 208. Teraz, wraz z nową generacją, to się zmieniło. Bardzo zmieniło. Nowego 2008 już nikt z 208 nie będzie kojarzył, lecz raczej z peugeotami o numerach większych, takimi jak 3008.

Nowy crossover wydłużył się w stosunku do poprzednika aż o 14 cm i jest szerszy o 6,5 cm. Efekt z zewnątrz to budząca respekt sylwet-

ka o mięsistych nadkolach i sporym prześwicie. Dzięki zwiększeniu nadwozia zyskano mnóstwo miejsca z przodu i z tyłu. Szkoda tylko, że z tyłu siedzisko jest na tyle krótkie, że przy dłuższej jeździe pasażerowie odczuwają trud podróży na swoich udach, którym nieco brak podparcia.

W testowanej wersji Allure ze standardowego wyposażenia na nieco kosmicznym kokpicie z zegarami o kształcie i designie zależnym od wyboru kierowcy brakowało tylko nawigacji – to opcja za 3500 zł. Poza nią jest system multimedialny, kame-



Deska rozdzielcza wydaje się nieco kosmiczna



Bagażnik ma ponad 400 l

ra cofania i czujniki parkowania czy automatyczna klimatyzacja. Klimatyzację obsługuje się tylko za pomocą przycisków dotykowych z poziomu centralnego wyświetlacza. Można pomyśleć o jakiejś łatwiejszej obsłudze. Zwraca uwagę mała, dobrze pasująca do dłoni spłaszczona kierownica. Bardzo mi przypadła do gustu, chociaż jak wiem, zdania wśród użytkowników auta są podzielone.

Samochód był wyposażony w 130-konny, trzycylindrowy, benzynowy silnik i manualną skrzynię biegów. To dobre zestawienie. 2008 jest dynamiczny, dostarcza swojemu właścicielowi mnóstwo mocy, a do charakterystycznego dźwięku trzycylindrowki można się przyzwyczaić. Spalanie, oczywiście pod warunkiem

DANE TECHNICZNE	
Silnik/pojemność (ccm)	1199
Moc (kW/KM/obr./min)	96 kW/130 KM przy 5500 obr./min
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	230/1750
Przyspieszenie 0-100 km/h (s)	9,7
Prędkość maks. (km/h)	202
Zużycie paliwa (miasto/poza/średn.)	6,8/5,1/5,8 l/100 km
Masa własna/dop. masa (kg)	1188/1710
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4300/1714/1550
Pojemność bagażnika (l)	434/1467
Cena peugeota 2008 od (wersja benzynowa PureTech 100 KM Active): 86 200 zł	
Samochód testowy:	ok. 110 000 zł
Wypożyczenie m.in.: 6 poduszek, klimatyzacja aut., ABS, ESP, system multimedialny plus 6 głośników, nawigacja (opcja 3500 zł), czujniki parkowania i kamera cofania	

\\ Nowa generacja 2008 to samochód, który przyciąga wzrok. Pojemny, szybki, ze sporym bagażnikiem. Ten crossover ma sporo atutów. Za nieco ponad 100 tys. zł w wersji Allure. \\

że nie używamy tej maszyny do wyścigów i nie mamy zbyt ciężkiej nogi, utrzymuje się na akceptowalnym poziomie 8 l w mieście lub 6 l poza nim. Może być. Dodajmy do tego spory, bo 434-litrowy bagażnik i mamy bardzo udane auto dla niewielkiej rodziny.

Odkrywaj z nami
**PUSZCZĘ
BIAŁOWIESKĄ**



Specjalne dodatki edukacyjne znajdziesz
w „Gazecie Polskiej Codziennie” i na gpcodziennie.pl

WIĘCEJ NA:



Dofinansowano ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej



SCHUMACHER JR W HAAS

FORMUŁA 1 \ Niemiec Mick Schumacher Jr., syn siedmiokrotnego mistrza świata Michaela, będzie w sezonie 2021 kierowcą zespołu Haas – poinformował w środę amerykański team Formuły 1. Dzień wcześniej zespół ujawnił, że w nowym sezonie kierowcą ekipy będzie Rosjanin Nikita Mazepin.

PIŁKA RĘCZNA \ Reprezentacja Polski szczypiornistek meczem z Norwegią rozpoczyna dziś udział w mistrzostwach Europy

Najtrudniejszy mecz na początek

W czwartek od meczu z utytułowaną Norwegią (godz. 20.30) reprezentacja Polski rozpocznie rywalizację w turnieju finałowym mistrzostw Europy piłkarek ręcznych, których organizatorem jest Dania. W grupie D w Kolding wystąpią ponadto Niemcy i Rumunia. Finał 20 grudnia w Herning. Z Rumunkami Polki zmierzą się 5 grudnia o godz. 16, a z Niemkami dwa dni później o godz. 18.15.

Artur Szczepanik

Tytułu broni Francja, która na poprzednich mistrzostwach, przez nią zorganizowanych, w meczu o złoto pokonała w Paryżu Rosję 24:21 (13:12). W spotkaniu o brąz Holandia wygrała z Rumunią 24:20 (15:8). Polska zajęła 14. miejsce.

Norweżki są jednymi z najbardziej utytułowanych piłkarek ręcznych w historii ME. Na najwyższym stopniu podium stały siedem razy. Trzykrotnie po złoto sięgały Dunki, po razie Francuzki, Węgierki i reprezentantki Czarnogóry.

Będzie to siódmy występ Biało-Czerwonych w ME. Znacznie lepiej wiodło się im w mistrzostwach świata, w których dwukrotnie zajmowały czwarte miejsce (2013 i 2015 r.). W kontynentalnym czempionacie zajmowały zazwyczaj dalsze pozycje: 11. w 1996 r., piątą w 1998 r. (to ich najlepszy rezultat), ósmą w 2006 r., 11. w 2014, 15. w 2016 i trzecią od końca przed dwoma laty.

Najtrudniejszym przeciwnikiem drużyny trenera Ar-

nego Senstadta będzie Norwegia – ojczysty kraj selekcjonera Biało-Czerwonych i niedoszły współorganizator turnieju. Z powodu pandemii i surowych obostrzeń mistrzostwa w całości przejęła Dania, ale ograniczając je tylko do dwóch miast.

Norweżki, oprócz 11 medali kontynentalnego czempionatu (dodatkowo trzy srebrne i jeden brązowy), na koncie mają dwa triumfy olimpijskie – w Pekinie (2008) i Londynie (2012) oraz trzy w mistrzostwach świata – w 1999, 2011 i 2015 r. Ich dorobek uzupełniają po dwa medale w „gorszych” kolorach igrzysk, a także cztery srebrne i trzy brązowe z MŚ.

– Mistrzostwa Europy mają to do siebie, że raczej trudno jest znaleźć drużynę, która byłaby skazana na pożarcie. Zespoły europejskie grają na najwyższym poziomie, niektóre są trochę lepsze, inne trochę gorsze, ale nie ma tak, jak w mistrzostwach świata, że można trafić na dużo słabszego przeciwnika – powiedziała asystentka selekcjonera kadry Monika Marzec.

W czasach pandemii organizatorzy wielką uwagę



Kapitan reprezentacji Polski, skrzydłowa Zagłębia Kinga Grzyb

fot. zaglebie.lubin.pl/d

przykładają do spraw bezpieczeństwa zdrowotnego. Każda drużyna będzie przebywała w tzw. balonie sanitarnym, który oznacza pełną izolację w swojej części hotelu, przejazd i powrót na mecz zdezynfekowanymi

autokarami, a później absolutny zakaz opuszczania miejsca zakwaterowania, pod groźbą dyskwalifikacji całej drużyny. W każdym z nich będą przeprowadzane regularne testy na koronawirusa.

Biało-Czerwone do Danii pojechały bez trzech podstawowych zawodniczek, które były filarami ekipy i pełniły funkcję kapitana drużyny – oprócz Karoliny Kudłacz-Gloc zabraknie także kontuzjowanej Moniki Kobylińskiej oraz Kingi Achruk, która niedawno urodziła syna.

Selekcjoner reprezentacji Arne Senstad oparł ją głównie na zawodniczkach Perły Lublin i Zagłębia Lubin. Kapitanem zespołu została 263-krotna reprezentantka kraju, skrzydłowa Zagłębia Kinga Grzyb.

Skład Polski na ME 2020:

Bramkarki: Weronika Gawlik (MKS Perla Lublin), Adrianna Placzek (Nantes, Francja)

Rozgrywające: Marta Gęga, Natalia Nosek, Aleksandra Rosiak (wszystkie Perla), Karolina Kochaniak, Patrycja Świerżewska (obie Zagłębie Lubin), Romana Roszak (Piotrcovia), Paulina Uścińowicz (Fleury Loiret, Francja), Aleksandra Zych (Măgura Călnădie, Rumunia), Joanna Wołoszyk (Kastamonu, Turcja)

Skrzydłowe: Dagmara Nocuń (Perla), Kinga Grzyb, Adrianna Górna (obie Zagłębie), Aneta Łabuda (Besançon, Francja)

Obrotowe: Joanna Drabik (Zagłębie), Joanna Szarawaga (Perla)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

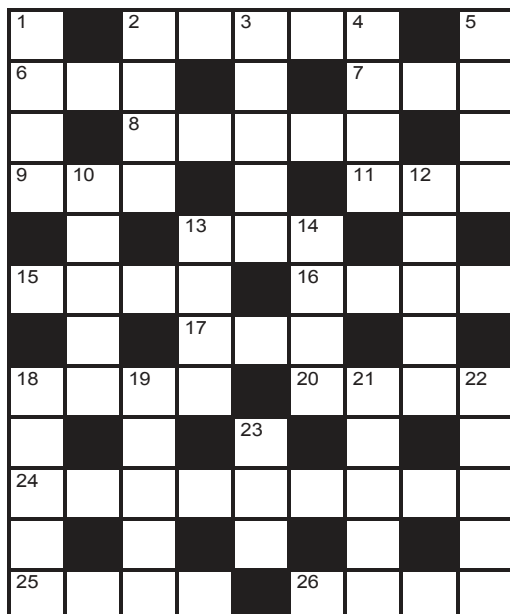
- 2) kołderka niemowlaka
- 6) mała Trojanowska
- 7) gatunek wierzby
- 8) grządka ogrodowa
- 9) zespół z Chylińskiej
- 11) lata koło nosa
- 13) „wesoly” metal
- 15) wietrzna choroba
- 16) góry z Mont Blanc
- 17) legenda o bogach
- 18) naczynie na zupę
- 20) statek Noego
- 24) stolica Katalonii
- 25) zwierzę z bródką
- 26) ciężar opakowania

PIONOWO

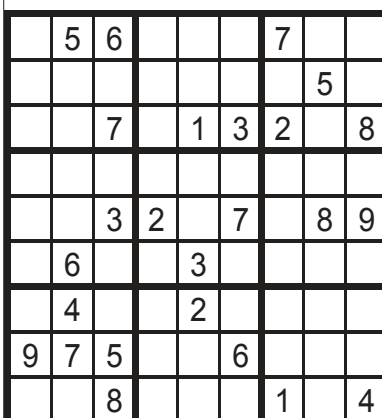
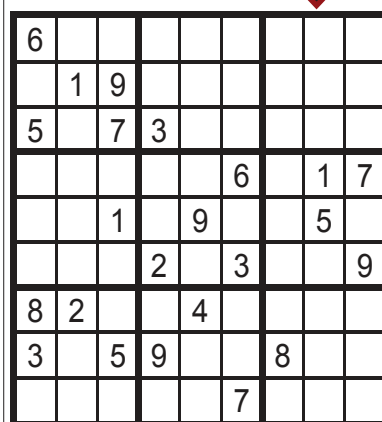
- 1) chmielowy napój
- 2) punkt wypadowy
- 3) budulec muru
- 4) daw. iluzjon
- 5) psia noga
- 10) wnęka w ścianie
- 12) ptasi amator czereśni

13) oprawa obrazu

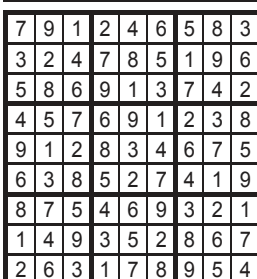
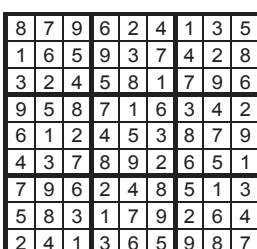
- 14) termin w kalendarzu
- 18) myśliwski gwizdek
- 19) palindrom czasowy
- 21) hiszpańskie wino
- 22) kwitnie tylko raz
- 23) brany na muszkę



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolinski (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Czwartek
03/12/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

KONGRES PRZED WYBORAMI

Kto będzie miał wpływ na wrocławską kulturę?



Jedną z najważniejszych instytucji kultury we Wrocławiu jest Muzeum Narodowe | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

30 listopada rozpoczął się we Wrocławiu II Kongres Kultury, w ramach którego za pośrednictwem sieci odbywają się liczne dyskusje plenarne i stolikowe. Kongres potrwa do piątku, a jego zwieńczeniem będą wybory do Wrocławskiej Rady Kultury.

Janusz Gajdamowicz

Jak czytamy na stronie internetowej kongresu, „Wrocławska Rada Kultury ma pełnić funkcję doradczą-konsultacyjną przy prezydencie Wrocławia. Rada będzie przedstawiała rekomendacje przedstawicieli do komisji konkursowych i oceniających. Będzie także ściśle współpracować ze środowiskami działającymi w obszarze kultury i wspierać aktywny udział strony społecznej w kształtowaniu polityki kulturalnej Wrocławia”.

– Uważam, że jest to dobra inicjatywa i taka rada powinna powstać – mówi Dariusz Bereski, aktor Teatru Polskiego we Wrocławiu. – Musimy zwierzać się całemu naszemu środowisku, a na pewno byłoby lepiej, gdyby w tej radzie było więcej przedstawicieli instytucji kultury. Ważne jest, aby trafili do niej, ci którzy zajmują się kulturą na co dzień – artyści, dziennikarze i jej organizatorzy – dodaje aktor.

W skład rady wejdzie 15 osób: pięciu przedstawicieli prezyden-

\\ Członkowie rady wybierani są na trzyletnią kadencję. Do wyborów zgłosiło się 52 kandydatów, a w tajnym głosowaniu będzie można wskazać ośmiu z nich \\

ta, dwie osoby wskazane przez wrocławskie instytucje kultury oraz osiem wybranych podczas trwającego kongresu. Członkowie rady wybierani są na trzyletnią kadencję. Do wyborów zgłosiło się 52 kandydatów, a w tajnym głosowaniu, na które można się było zapisać do 29 listopada, będzie można wskazać ośmiu z nich.

– Zależy mi na tym, żeby we Wrocławiu pielęgnowana była kultura pamięci – powiedział dla „Dodatku Dolnośląskiego”

Juliusz Woźny, jeden z kandydatów, na co dzień zaangażowany w pracę Ośrodka Pamięć i Przyszłość. – Musimy otaczać troską naszą historię i tradycję. Trzeba o tym pamiętać, zwracać na to uwagę i łączyć z szeroko pojętą kulturą. To jest to, na czym chciałbym się skupić, jeśli tylko zostaną do tej struktury wybrani. To, czy sama rada jest potrzebna, to się z pewnością okaże w praktyce, a jeśli już coś takiego ma się pojawić, to powinno składać się z jak najszerszego spektrum ludzi reprezentujących wrocławian – dodaje kandydat.

Jak powiedział nam Robert Pieńkowski, miejski radny i wiceprzewodniczący komisji kultury, przy prezydencie Wrocławia istnieje już kilka różnych ciał doradczych czy społecznych komisji. – Przyglądając się ich działalności, nie odnoszę wrażenia, aby miały one jakieś sprawcze znaczenie. W tym przypadku widzę jednak duże zainteresowanie. Zaczekajmy na wybory i realne owoce działalności rady – dodał radny.

Przebudowa dworca kolejowego Węgliniec

s.2

ZDROWIE

Opieka po COVID-19

Pierwszy na Dolnym Śląsku i drugi w Polsce Ośrodek Kompleksowej Opieki nad Pacjentem po COVID-19 otwarto przy Dolnośląskim Centrum Chorób Płuc we Wrocławiu. Obejmuje on opieką pacjentów, u których występują powikłania po zakażeniu wirusem SARS-CoV-2. W ramach działalności ośrodka pacjenci będą mogli korzystać m.in. z badań czynnościowych i obrazowych układu oddechowego, badań serca, badań laboratoryjnych, a także z bezpłatnych konsultacji rehabilitanta, psychologa, dietetyka i pracownika socjalnego. Sa-

morząd województwa przekazał ośrodkowi 200 tys. zł na zakup specjalistycznego sprzętu do badania funkcji wentylacyjnej płuc w warunkach wysiłku. Jak wskazują władze województwa, urządzenie to jest niezwykle potrzebne, ponieważ część zaburzeń nie jest wykrywana w warunkach stacjonarnych – są one widoczne dopiero przy zwiększonym zapotrzebowaniu organizmu na tlen w warunkach wysiłku. Urządzenie będzie także służyło innym pacjentom Dolnośląskiego Centrum Chorób Płuc, przede wszystkim tym kwalifikowanym do zabiegu usunięcia fragmentu płuc z powodu nowotworu.

(jw. PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



POWSTAŁ KOMPLEKS SPORTOWO-REKREACYJNY

INWESTYCJE \ Zakończyły się prace przy budowie kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy Miejskim Przedszkolu nr 18 przy ul. Staffa w Legnicy. Zadanie zostało zrealizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego. Zakres inwestycji obejmował m.in.: usunięcie fragmentu chodnika, wykonanie podbudowy i nawierzchni syntetycznej miniboiska oraz ścieżki dla rowerków biegowych.

fol. mat. pras./d

ELEKTROCIĘPŁOWNIE WROCŁAWSKIE KOGENERACJA SA

Wspierają polską służbę zdrowia

Zespół Elektrociepłowni Wrocławskich Kogeneracja SA, należący do PGE Energia Ciepła z Grupy PGE, włączył się w pomoc wrocławskim instytucjom medycznym w walce z pandemią COVID-19. Spółka przekazała również środki ochrony osobistej lokalnym placówkom opiekuńczym.

Na konto Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. J. Gromkowskiego trafi 50 tys. zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu medycznego dla rozbudowywanego oddziału intensywnej terapii. – Jesteśmy dumni z tego, że mogliśmy wesprzeć polską służbę zdrowia, która jest na pierwszej linii frontu w walce z pandemią – podkreśla Andrzej Jedut, prezes Kogeneracji. – Mamy nadzieję, że nasze działanie przyczyni się do poprawy sytuacji pacjentów oraz personelu medycznego. – Dziękujemy Kogeneracji za wsparcie, tak ważne w tym trudnym dla nas wszystkich czasie. Środki te przeznaczymy na wyposażenie oddziału intensywnej terapii, bardzo potrzebnego w czasie pandemii – powiedział Janusz Jerzak, dyrektor naczelny szpitala im. J. Gromkowskiego.

Wcześniej wsparcie w wysokości 40 tys. zł otrzymał od Koge-

neracji 4 Wojskowy Szpital Kliniczny. Przekazane środki przeznaczone zostały na zakup testów na obecność koronawirusa. – Obecna sytuacja służby zdrowia postawiła przed nami nowe zadania. Środki pozyskane od Kogeneracji pozwalają nam na zabezpieczenie w jak największym stopniu przed zarażeniem COVID-19 pacjentów, którzy powierzyli w nasze ręce swoje zdrowie i życie, a także personelu medycznego – powiedział płk dr n. med. Wojciech Tański, komendant szpitala.

Władze Kogeneracji pamiętały również o instytucjach, które wspierają od wielu lat. Dary w postaci płynów dezynfekcyjnych, rękawiczek oraz maseczek wielorazowego użytku trafiły do wrocławskich placówek opiekuńczo-wychowawczych – Wrocławskiego Centrum Opieki i Wychowania oraz Młodzieżowego Ośrodka Socjo-

**\\ Dary w postaci płynów dezynfekcyjnych, rękawiczek oraz maseczek wielorazowego użytku trafiły do do Wrocławskiego Centrum Opieki i Wychowania oraz Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 2, nad którym spółka sprawuje patronat **

terapii nr 2, nad którym spółka sprawuje patronat.

– W obliczu obecnej sytuacji każda pomoc, która ułatwia nam podniesienie komfortu bezpieczeństwa wychowanków i pracowników, jest naprawdę bezcenna. Pozyskane od Kogeneracji środki ułatwiły nam zachowanie zasad bezpieczeństwa

podczas egzaminów ósmoklasistów, kiedy to część osób, zamieszkująca poza Wrocławiem, musiała być zakwaterowana na trzy doby w placówce – podkreśla Elżbieta Kocimska-Zych, wicedyrektor Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii.

Z darów skorzystali również wolontariusze zajmujący się zwierzętami. Zestawy najpotrzebniejszego sprzętu otrzymali przedstawiciele Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt „Ekostraz”, z którymi Kogeneracja współpracowała już w minionym roku przy okazji wspólnej organizowanej licytacji na rzecz czworonogów w potrzebie.

PGE Energia Ciepła, spółka Grupy Kapitałowej PGE, jest największym w Polsce producentem energii elektrycznej i ciepła, wytwarzanych w procesie wysokosprawnej kogeneracji.

(jw. PGE)



fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

PKP



Renowacja starego dworca

Poprawa bezpieczeństwa, standardu obsługi podróżnych, w tym osób z niepełnosprawnościami, oraz przywrócenie historycznego wyglądu dworca i modernizacja towarzyszącej mu infrastruktury – to priorytety rozpoczynającej się przebudowy dworca kolejowego Węglińca.

Węglińca to jeden z 17 dworców kolejowych w województwie dolnośląskim, który zostanie zmodernizowany dzięki Programowi Inwestycji Dworcowych, zakładającemu modernizację do 2023 r. prawie 200 dworców kolejowych w całym kraju za łączną kwotę prawie 2 mld zł – mówi Andrzej Bittel, wiceminister infrastruktury. PKP SA właśnie podpisały umowę z wykonawcą prac budowlanych. Najważniejszym zadan-

iem w ramach inwestycji jest przebudowa budynku Nowego Dworca z 1865 r., który jest wpisany do rejestru zabytków. Renowację przejdzie ceglana elewacja wraz z bogatym detailem architektonicznym, która zostanie podkreślona iluminacją. Przy ścianach elewacji restauracji poddane będą wiaty peronowe oparte na odtwarzanych na wzór historycznych kolumnach.

(jw. PKP)

EDUKACJA Z HYDROPOLIS

Pomagają w przyswojeniu wiedzy

Pracownicy Centrum Edukacji Ekologicznej „Hydropolis” we Wrocławiu w ramach projektu #HYDROeduwsparcie pomagają w nauce zdalnej uczniom szkół podstawowych.

Marcin Garcarz z MPWiK tłumaczy, że w ten sposób zostanie wykorzystany potencjał naukowców, którzy po ponownym zamknięciu instytucji kulturalnych mogą aktywnie działać w przestrzeni wirtualnej. – Sytuacja, w której się znaleźliśmy, jest trudna dla nas wszystkich. Nie rozkładamy jednak rąk. Jesteśmy świetni w nauczaniu, więc nic nie stoi na przeszkodzie, byśmy robili to w czasie, gdy Hydropolis musi pozostać zamknięte. Zmienia się jedynie kanał komunikacji. Nasi edukatorzy bardzo chętnie pomogą nauczycielom w ich trudnej pracy, rodzicom oraz uczniom w przyswajaniu nowej wiedzy – zaznacza wiceprezes MPWiK.

Wiola Samborska z Hydropolis podkreśla, że pomoc pracowników wrocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej nie ogranicza się do tematów związanych z wodą. – Do dyspozycji uczniów

jest aż 18 przewodników, którzy na co dzień są zawodowymi edukatorami. Wiemy wszystko o wodzie, ale kiedy zaczęliśmy pytać pracowników, na czym jeszcze się znają, okazało się, że mamy ekspertów w wielu dziedzinach. Nasi edukatorzy prowadzą konsultacje z matematyki, chemii, przyrody (klasy I-III), biologii, geografii, języka polskiego, historii, WOS, sztuki, języka angielskiego, a nawet francuskiego. Dla mnie, jako szefowej placówki, to wielkie odkrycie. Znałam kompetencje pracowników, które wchodziły w zakres ich obowiązków, ale w sytuacji kryzysowej udało nam się wyciągnąć z tych ludzi pasję, i to jest niesamowite! – mówi menadżerka CEE Hydropolis.

W rozmowie z „Dodatkim Dolnośląskim” podkreśla, że załoga została przeszkolona przez pedagogów. – Fachowej pomocy udzieliła nam m.in. dr Kamila Kamińska-Sztark,

pełnomocniczka ds. odpowiedzialności społecznej na Uniwersytecie Wrocławskim, na którym realizuje projekt „Starszy brat, starsza siostra”. W trakcie pełnienia dyżuru online mogą zdarzyć się sytuacje trudne, kiedy np. dziecko zgłasza problemy w domu, dlatego takie szkolenie dla naszych pracowników było niezbędne – wyjaśnia Wiola Samborska.

Zajęcia są bezpłatne. Formularz znajduje się na stronie Hydropolis w zakładce „aktualności”. Wystarczy zaznaczyć, jakiego zagadnienia ma dotyczyć spotkanie, i umówić się na dogodną godzinę. Dyżury są dostępne w godz. 8–18 od poniedziałku do piątku.

Projekt #HYDROeduwsparcie cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W pierwszym tygodniu na konsultacje zapisało się ok. 50 uczniów, a edukatorzy Hydropolis otrzymują informacje, że dzieci po



ZATRZYMAŁ NIETRZEŻEWEGO KIEROWCĘ

POLICJA \ Dyżurny komendy w Lubaniu zatrzymał 34-latka, który miał ponad 1,5 promila i nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem. Jak się okazało, jeden z przewożonych pasażerów był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności.

fot. Policja.gov.pl/d



SKRADZIONO SADZONKI TRAW

ŚWIEBODZICE \ Na terenie parku na ul. Jeleniogórskiej w Świebodzicach trwały nasadzenia zieleni, jednak ok. 50 szt. traw ozdobnych zostało wykopanych i skradzionych. O zniknięciu sadzonek zostały powiadomione odpowiednie służby.

fot. mat. pras./d



Jeden z eksponatów edukacyjnych w Hydropolis | fot. Anna Majowicz/Gazeta Polska

pierwszych zajęciach chętnie zapisują się na kolejne. Nie wiadomo jeszcze, jak długo projekt będzie realizowany. Na pewno do czasu powrotu dzieci do szkół i ponownego otwarcia Centrum Edukacji Ekologicznej „Hydropolis” dla zwiedzających.

Co ciekawe, to nie pierwszy raz, kiedy Hydropolis przenosi swoją aktywność do internetu. Wiosną tego roku, podczas lockdownu, instytucja prezentowała na swoim facebookowym profilu cykl aktywności #HYDROWDOMU. Były to m.in. filmy z eksperymentami do wykonania w warunkach domowych, wirtualne spotkania edukacyjne z Ośmiornicą, Rekinem i szalonym naukowcem czy zajęcia jogi. – Kiedy instytucje kulturalne zostały zamknięte, zaczęliśmy zastanawiać się, co możemy zrobić, aby nie siedzieć beczynnym w domu. Tak zrodził się pomysł projektu #HYDROWDOMU i cieszył się on dużym powodzeniem. Ta inicjatywa pomogła wielu osobom aktywnym zawodowo przejść lockdown bez poczucia bezsilności – podkreśla Wiola Samborska z wrocławskiego Hydropolis.

Anna Majowicz

O TYM I OWYM

EDUKACJA

Uczniowie polubili matematykę



fot. mat. pras./d

Legnickie szkoły podstawowe uczestniczyły w projekcie „Matematyka – wstęp do kariery wynalazcy”, realizowanym przez Wydział Matematyki i Nauk Informacyjnych Politechniki Warszawskiej i Centrum Kształcenia Pomocniczego. Zdaniem nauczycieli wśród uczniów biorących w nim udział zauważalnie wzrosło zainteresowanie matematyką. Celem projektu jest podniesienie kompetencji matematycznych u uczniów, co z kolei będzie miało wpływ

na wyniki w nauce. Uczniowie otrzymali dostęp do platformy Zeszyt.online, zaawansowanego informatycznie narzędzia, które diagnozuje problemy ucznia z określonym zadaniem, a następnie pomaga mu je samodzielnie rozwiązać. Konstrukcja programu pozwalała uczniowi na samodzielne rozwiązywanie coraz trudniejszych zadań poprzez stopniowanie trudności materiału. Uczniowie otrzymywali zadania dostosowane do ich możliwości.

POKAZY

Zamek Topacz



fot. mat. pras./d

4 grudnia organizatorzy zapraszają do Parku Iluminacji przygotowanego w ramach akcji „Zima w zamku Topacz”. Miliony punktów świetlnych skracających się w lustrze wody na terenie parku o wielkości 35 tys. mkw., nastrojowa muzyka z różnych kontynentów oraz naturalny urok parku tworzą znakomity klimat do wieczornego spaceru dla całych rodzin. Atmosfera przygody, bajecznej podróży i tematyczne łamigłówki z pewnością przysporzą mnóstwo radości dzieciom. Wieczorny spacer pozwoli się zrelaksować, a magiczny

labirynt, do którego prowadzi ścieżka, pozwoli odnaleźć w sobie dziecko. Kolejne atrakcje w ramach akcji „Zima w Zamku Topacz” przygotowało Muzeum Motoryzacji Topacz. Jest to widowisko multimedialne „Kamienie milowe motoryzacji” oraz wystawa czasowa „Skąd się wzięła Syrenka”, na której będzie można zobaczyć blisko 40 unikalnych pojazdów, które nigdy dotąd nie były prezentowane razem. Obie atrakcje będą dostępne natychmiast po zniesieniu rządowych ograniczeń w zakresie wstępu do instytucji kulturalnych.



NAJMŁODSZE NA PODIUM

PIŁKA RĘCZNA \ Najmłodszy zespół piłki ręcznej Victorii Świebodzice wystąpił w VI Turnieju Dolnośląskiej Akademii Piłki Ręcznej. Stanął na podium, zajmując trzecie miejsce. W eliminacjach świebodziczanki wygrały z Gokis Kąty Wrocławskie i przegrały z UKS 9 Legnica. W meczu o III miejsce wygrały zaś z Borem Oborniki.

fot. <No data from link>/<No data from link>

PIŁKA NOŻNA



Zagłębie uzyskało awans w Pucharze Polski | fot. Zagłębie.com/d

Zagłębie gra dalej

W spotkaniu 1/16 finału Fortuna Pucharu Polski zespół KGHM Zagłębia Lubin pokonał po dogrywce Podbeskidzie Bielsko-Biała 4:2. Dla Miedziowych bramki zdobywali Lorenzo Šimić, Samuel Mráz, a także Dejan Dražić, który wykorzystał dwa rzuty karne.

Bartłomiej Górski

Trener Martin Ševela zdecydował się na wystawienie sprawdzonej jedenastki, a jedyna roszada względem ostatniego meczu z Wisłą nastąpiła w bramce, ponieważ Dominika Hładuna zastąpił Konrad Forenc. Pierwszą bramkową sytuację goście z Dolnego Śląska stworzyli już w 7. minucie spotkania. Na lewej stronie Dražić wymienił szybką klepkę z Jewgienijem Baszkirowem i zagrał do Łukasza Poręby, a pomocnik uderzył z pola karnego tuż obok słupka. Zagłębie w dogodnej sytuacji znalazło się także w 26. minucie, kiedy to szybka wymiana podań pomiędzy Porębą a Drażićem zakończyła się strzałem tego pierwszego. 4 minuty przed zakończeniem pierwszej połowy w dogodnej sytuacji pod bramką Miedziowych znaleźli się Górale. Przed świetną szansą stanął Jakub Bieroński, jednak uderzenie pomocnika z pola karnego okazało się niecelne. Do szatni oba zespoły schodziły przy wyniku 0:0.

Krótko po zmianie stron podopieczni Martina Ševeli stanęli przed szansą otwarcia wyniku. Patryk Szysz uderzył z rzutu wolnego, Boris Peškovič odbił piłkę przed siebie, ale dopadł do niej Lorenzo Šimić, którego dobitka z główki przeleciała nad poprzeczką. Chwilę później po

zagraniu ręką w polu karnym przez Šimicia arbiter przyznał gospodarzom rzut karny i nie pomylił się Serhij Miakusko. Po zdobytej bramce Podbeskidzie atakowało, a lubinianom trudno było przebić się przez dobrze zorganizowaną defensywę. Udało się to dopiero na kwadrans przed końcem regulaminowego czasu gry, gdy sędzia Mariusz Złotek podyktował rzut karny dla Zagłębia. Do piłki podszedł Dražić i bez problemów skierował ją do siatki. Po 90 minutach gry na tablicy wyników widniał remis.

Pierwsze minuty dodatkowego czasu okazały się udane dla ekipy z Dolnego Śląska. Już w 4. minucie dogrywki do piłki dogranej w pole karne dopadł Šimić i posłał futbolówkę do siatki. Radość lubinian nie trwała zbyt długo. 8 minut później arbiter ze Stalowej Woli po raz trzeci w tym meczu wskazał na wapno i znów Forenc pokonał Miakusko. Nie był to jednak koniec emocji. Kapitalną akcją popisał się Dražić, który zagrał do Samuela Mráza, a napastnik pewnym strzałem dał Miedziowym kolejne prowadzenie. W 112. minucie Dejan Dražić wpisał się na listę strzelców po raz drugi. Po czwartym rzucie karnym w tym meczu Serb ustalił wynik spotkania.

KOSZYKÓWKA

Odrabiają zaległości

Po siedmiu porażkach z rzędu juniorzy ze Szczawna zapisali na swoim koncie pierwszą wygraną. Basket pokonał we własnej hali sąsiada z tabeli Sudety Jelenia Góra 76:70. Warto wspomnieć, że do końca tej części zmagania w kategorii U17 pozostały dwie kolejki, a MKS w tabeli zajmuje piąte miejsce (1-7). Pewne zwycięstwo zaliczyli też młodzicy z uzdrowska, pokonując we Wrocławiu WKK II 78:43. Kolejną porażkę na koncie zapisał zaś Górnik Trans.eu U13, przegrywając u siebie ze Śląskiem Wrocław 40:108. W lidze młodzika do końca pozostały trzy kolejki, w tabeli Basket jest nadal drugi (7-2), a Górnik Trans.eu szósty (1-8).

FUTSAL

Zgłosili drużynę

Zagłębie Wałbrzych stawia też na futsal – zgłosiło się do rozgrywek II ligi dolnośląskiej. Zagra w niej tylko pięć drużyn: Zagłębie Wałbrzych, Madness Chocianów, BKPP Gmina Kobierzyce, GOKSiR Dobromierz i WKS Futsal Wrocław. Rozgrywki prowadzi DolZPN, pierwsza kolejka zostanie rozegrana 5 grudnia, ale Zagłębie swój pierwszy mecz rozegra dopiero 12 grudnia. Jego rywalem będzie zespół z Dobromierza.

PIŁKA NOŻNA

Miedź goni czołówkę

Legniczanie nie zwalniają tempa. Po zwycięstwach z GKS Tychy i Odrą Opole podopieczni trenera Jarosława Skrobacza rozprawili się z wiceliderem z Łodzi.

Legniczanie objęli prowadzenie już w 14. minucie spotkania. Jakub Łukowski posłał długą piłkę do Kamila Zapólnika. Napastnik Miedzi zwiódł w polu karnym Jana Sobocińskiego, a następnie umieścił futbolówkę w siatce. W 57. minucie swój kunszt znów pokazał Kamil Zapólnik. Paweł Zieliński oddał piłkę na bok do Macieja Sliwy, który dośrodkował do napastnika Miedzi, a ten głową zdobył drugą bramkę. 5 minut później Pirulo zdobył bramkę kontaktową, nie dając szans Jędrzejowi Grobelnemu z rzutu wolnego. Gdy wydawało się, że mecz uклада się dla legniczan znakomicie, Michał Trąbka przejął w polu karnym piłkę zatrzymaną przez Wiktora Pleśnierowicza po strzale Antonio Domíngueza i wyrównał wynik spotkania. W 75. minucie ponowne prowadzenie dali Miedzi rezerwowi. Krzysztof Drzazga posłał prostopadłą piłkę do Romana, a ten precyzyjnym strzałem umieścił futbolówkę w siatce gospodarzy. W 82. minucie błąd popełnił Grobelny. Bramkarz Miedzi nabił Dragoljuba Srnica, a odbita od rywala piłka wpadła do bramki. 3 minuty przed końcem regulaminowego czasu gry Paweł Zieliński dośrodkował z prawej strony, a piłkę do bramki ponownie wpakował Roman.

fot. Miedź-legnica.eu/d

(bg)

Czwartek
03/12/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
 twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
 Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

WARSZAWA KONTROLA W STOŁECZNEJ KOMUNIKACJI

Ponad pięćset naruszeń przepisów

Kontrole to pokłosie dwóch groźnych wypadków autobusów obsługiwanych przez firmę Arriva | fot. Mateusz Włodarczyk/Forum

Inspekcja Transportu Drogowego kontrolowała stołeczną komunikację. Wczoraj poznaliśmy jej wyniki. – Nasze kontrole potwierdziły, że notorycznie łamany był przepis dotyczący czasu pracy kierowców, a także że na drogi miasta wyjeżdżały autobusy bez ważnego badania technicznego – powiedział mazowiecki wojewódzki inspektor transportu drogowego Krzysztof Chojnacki.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Kontrole zostały poddane podmioty, które świadczą usługi transportowe na rzecz Warszawy. – Wszystkie przedsiębiorstwa otrzymały kary. Nie były to wprowadzone kary maksymalne, były w wysokości 10 250 zł, 12 100 zł i 12 300 zł. Potwierdziły się jednak nasze przypuszczenia, że kierowcy mogą pracować w kilku przedsiębiorstwach świadczących usługi komunikacji miejskiej – podkreślił Krzysztof Chojnacki. Jak zaznaczał, nie chodzi o to, że kierowcy pracują w kilku przedsiębiorstwach, ale o to, że nie jest przestrzegany limit czasu pracy. – Nasze kontrole potwierdziły, że notorycznie łamany był przepis dotyczący czasu pracy kierowców, a także że na drogi wyjeżdżały autobusy bez ważnego badania technicznego – wskazał.

\\ Kontroli zostały poddane podmioty, które świadczą usługi transportowe na rzecz Warszawy \\

– Zdarzały się przypadki, że kierowca rozpoczynał pracę o godz. 4 nad ranem u jednego przewoźnika, pracował do godz. 13, a o godz. 15 zaczynał pracę u drugiego przewoźnika do godz. 23–24. I tak 17 dni w trakcie ponad dwóch miesięcy – mówił główny inspektor transportu drogowego Alvin Gajadhur.

Kontrole to pokłosie dwóch groźnych wypadków, do których doszło w Warszawie z udziałem autobusów obsługiwanych przez firmę Arriva, pracującej na zlecenie miasta. Pierwszy z nich miał miejsce w czerwcu br. Kierowca autobusu linii 186,

który był pod wpływem amfetaminy, doprowadził do wypadku na moście Grota-Roweckiego. Autobus spadł z estakady. W wyniku wypadku zginęła jedna osoba, a kilkunastu pasażerów zostało rannych. Kilka dni później doszło do wypadku na ul. Kludy. W tym wypadku autobus linii 181 uderzył w cztery zaparkowane samochody i latarnię. Do szpitala została przewieziona jedna z pasażerek. Jak zapewniał wczoraj Krzysztof Chojnacki, podobnych kontroli kierowcy mogą spodziewać się więcej, gdyż w ocenie przedstawicieli GITD przynoszą one znaczące efekty.

Do sprawy odnieśli się przedstawiciele firmy Arriva, którzy uważają, że formułowanie ogólnych ocen na podstawie tych wyników jest nieuprawnione, a kontrola m.in. nieprawidłowości w zakresie czasu pracy dotyczy zaledwie 0,15 proc. kierowców, którzy wtedy pracowali.

INWESTYCJE

Al. Wojska Polskiego w Radomiu gotowa

W Radomiu zakończyła się przebudowa al. Wojska Polskiego. Jest ona ważna z punktu widzenia mieszkańców, ale również przejeżdżających przez Radom. Chodzi o drogę krajową nr 9 i 12 w ciągu al. Wojska Polskiego oraz ul. Żółkiewskiego na odcinku od ul. Zborowskiego do ul. Kozińskiej wraz z przebudową ul. Zwolińskiego. We wtorek oddano do użytku przebudowany fragment al. Wojska Polskiego oraz ul. Żółkiewskiego. – Inwestycje takie jak droga ekspresowa S7 czy al. Wojska Polskiego w Radomiu są efektem istotnych decyzji podjętych przez

konkretnych polityków. Dlatego możemy z dumą powiedzieć, że rząd dotrzymuje słowa – zaznaczył minister infrastruktury Andrzej Adamczyk. Należy przypomnieć, że jest to główna droga dojazdowa do przebudowywanego lotniska. Inwestycja otrzymała rządowe wsparcie z rezerwy celowej. Było to dofinansowanie w wysokości prawie 93 mln zł. Dofinansowaniem zostały objęte roboty budowlane dotyczące robót rozbiórkowych, drogowych, mostowych, instalacyjnych.

(oprac. nkk)





KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w piątek przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 1626. Liczba przypadków śmiertelnych w ciągu doby wyniosła 71. 70 zmarłych miało choroby współistniejące, jedna osoba zmarła w związku z zakażeniem COVID-19. W całym kraju w ciągu doby zmarło 609 osób i przybyło 13855 zakażonych.

foto: Jan Środa/Gazeta Polska

KOŚCIÓŁ

Rekolekcje adwentowe w dobie koronawirusa

Adwent to wyjątkowy czas dla wierzących. Jest oczekiwaniem na przyjście Jezusa i przygotowaniem na jak najlepsze przeżycie świąt Bożego Narodzenia. Niestety pandemia koronawirusa krzyżuje wiele planów, także te dotyczące rekolekcji adwentowych. Wiele parafii rezygnuje z tradycyjnej formy nauk i proponuje udział w rekolekcjach online.

Anna Gębalska-Berekets

Trwająca pandemia koronawirusa powoduje, że tegoroczny adwent będzie nieco inny niż dotychczas. W wielu parafiach ze względu na obostrzenia nie odbędą się tradycyjne nauki lub będzie mogła wziąć w nich udział jedynie część wiernych. Jak informuje biuro prasowe archidiecezji warszawskiej, w niektórych parafiach i duszpasterstwach akademickich nauki zostały rozłożone na poszczególne niedziele adwentu lub przeniesione na msze święte roratnie. Począwszy od 29 listopada, rekolekcje w archikatedrze warszawskiej są głoszone w każdą niedzielę adwentu.

W stołecznym kościele akademickim św. Anny nauki będzie można posłuchać podczas mszy świętych roratnich do 18 grudnia. W katedrze św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika na warszawskiej Pradze rekolekcje rozpoczną się w trzecią niedzielę adwentu – 13 grudnia. Poprowadzi je ks. Marek Kraszewski.

Na stronie internetowej Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku umieszczone zostały specjalne rozważania, drogowskazy oraz zadania do wykonania. Mottem są słowa: „Odkryjmy adwent na nowo”. Radiowe Rekolekcje Adwentowe to pomysł Katolickiego Radia Diecezji Płockiej. Nauki będą emitowane w kolejne niedziele

Wiele parafii w praktyce rezygnuje w tym roku z rekolekcji, ponieważ duszpasterze wychodzą z założenia, że skoro nie mogą przyjść tłumy, to nie warto. Tymczasem warto. Nawet dla kilku osób – mówi ks. Michał Lubowicki

adwentu o godz. 11.54. Natomiast od poniedziałku do piątku będzie można je usłyszeć o godz. 6.40, 11.54 oraz 22.20 na falach radiowych (104,3 Mhz – Płock, 103,9 Mhz – Ciechanów). W parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Rykach w najbliższą niedzielę rozpoczną się nauki rekolekcyjne, podczas których będzie można skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania. W tradycyjnej formie odbędą się konferencje w parafii pw. św. Jana Pawła II w Siedlcach. Msze św. z konferencją wierni obejrzą również za pośrednictwem internetu.

Czy w dobie epidemii zmienia się rola rekolekcji? – Są nam tak samo potrzebne jak zawsze, bo zawsze potrzebne jest nam jest



Wiele parafii decyduje się na transmitowanie rekolekcji

Słowo Boga rzucające światło na to, co przeżywamy. Być może w sytuacji trudnej, jak pandemia, bardziej to do nas dociera. Być może jest to okazja by odkryć, jak bardzo nam to potrzebne w ogóle, na co dzień – mówi w rozmowie z „Dodatkem

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**

**Gazeta
Polska**
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**



MOŻEMY IŚĆ DO BIBLIOTEKI

KULTURA \ Warszawiacy ponownie mogą korzystać z bibliotek. Placówki działają w ścisłym reżimie sanitarnym. W sali bibliotecznej może przebywać 1 osoba na 15 m. Książki będą podlegać trzydniowej kwarantannie. Biblioteki były nieczynne od 7 listopada.

fot. mat. pras./d



KOLEJNY ODCINEK S7 CORAZ BLIŻEJ

DROGI \ Trwają ostatnie prace przy budowie odcinka drogi S7 między Tarcynem a Grójcem. Według zapewnień wykonawcy fragment nowej drogi będzie dostępny dla kierowców pod koniec grudnia. Prace na tym odcinku trwają od wiosny ub.r.

fot. GDDKiA/d



...cji za pomocą internetu | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Mazowieckim” ks. Michał Lubowicki z parafii Ofiarowania Pańskiego w Warszawie.

Duchowny przekonuje, że w dobie pandemii rekolekcje powinny być głoszone jak zawsze i nie powinno się z nich rezygnować. – Wiele parafii

w praktyce rezygnuje w tym roku z rekolekcji, ponieważ duszpasterze wychodzą z założenia, że skoro nie mogą przyjąć tłumy, to nie warto. Tymczasem warto. Nawet dla kilku osób. Bo zawsze warto głosić Ewangelię. Być może należałoby pomyśleć

o transmitowaniu rekolekcji z parafialnego kościoła online na stronie parafialnej lub w mediach społecznościowych. Dla wielu osób istotne jest, by mieć możliwość oglądania transmisji mszy św. z własnego kościoła – tłumaczy ks. Lubowicki.



| fot. mat. pras./d

RADOM

Komu dodatkowe punkty w ramach Mieszkania+?

Zgodnie z zapowiedziami w październiku przyszłego roku w Radomiu w ramach rządowego programu Mieszkanie+ do użytku powinny zostać oddane dwa bloki przy ul. Tytoniowej. Między radnymi a władzami miasta powstał spór o to, jak powinny wyglądać zapisy uchwały dotyczącej kryteriów naboru wniosków o zawarcie umowy najmu wspomnianych lokali. Klub Prawa i Sprawiedliwości chce przygotować swój projekt uchwały w tej sprawie.

W ramach rządowego programu Mieszkanie+ w Radomiu powstają 124 lokale mieszkalne w dwóch budynkach przy ul. Tytoniowej. Zainteresowanie udziałem w programie jest dość duże, bo według ankiet, które przeprowadziła firma odpowiadająca za inwestycję, jednym lokalem zainteresowanych jest aż 20 osób.

Nabór wniosków powinien ruszyć na początku przyszłego roku. Na ostatniej sesji rady miasta radni nie doszli jednak do porozumienia w sprawie kryteriów przy naborze wniosków o zawarcie umowy najmu w ramach programu Mieszkanie+. Podstawowym zapisem jest to, że osoba ubiegająca się o mieszkanie nie może być właścicielem żadnego domu ani mieszkania. Są również inne kryteria, za które otrzymuje się różną liczbę punktów. Sporny okazał się jeden z zapisów. Chodzi o przyznanie 10 pkt osobom, które obecnie mieszkają w lokalu miejskim. Jest to jedno z najbardziej punktowanych kryteriów.

Radni Prawa i Sprawiedliwości uważają, że przedstawione kryteria nie są ani jasne, ani uczciwe. – Nie ma naszej zgody na dyskryminację setek rodzin

i małżeństw przy jednoczesnym premiowaniu osób będących najemcami lokali z zasobu gminy – podkreśla przewodniczący klubu PiS Łukasz Podlewski. Podobnie ocenia zapisy radna Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz – Programem Mieszkanie+ chce się rozwiązać problem braku mieszkań socjalnych i komunalnych – mówiła na sesji radna. Prezydent zaproponował poprawkę do uchwały i zmniejszenie wartości do 5 pkt, jednak radni PiS uważają, że powinny to być 2 pkt albo zapis powinien być wykreślony z uchwały.

Ponieważ nie udało się dojść do porozumienia, na ostatniej sesji radni klubu PiS zapowiedzieli, że przygotowują nową uchwałę. Na razie trwają rozmowy, czy sporny punkt powinien zostać wykreślony, czy tylko zmieniony. Radni klubu KO krytycznie podchodzą do zachowania radnych PiS. Najbliższa sesja rady miasta została zaplanowana 14 grudnia. Wówczas radni PiS mają zgłosić swoją propozycję uchwały. Na sesji radni będą zajmowali się również kształtem przyszłorocznego budżetu.

.....
Natalia Karcz-Kaczkowska



Janusz Sujecki

W Warszawie od dziesięciu lat toczy się jedna z najbardziej osobliwych walk o uratowanie zabytku związanego z historią społeczności żydowskiej. Osobliwych, gdyż stroną dążącą do likwidacji tego zabytku jest Gmina Wyznaniowa Żydowska (GWŻ), która z oczywistych względów powinna być zainteresowana ocaleniem każdego materialnego świadectwa związanego z dziejami warszawskich Żydów. Mo-

NID nie pozostawia wątpliwości

cyna przy Twardej 6, choć z wyglądu przeciętna, ma znaczącą wartość historyczną. Budynek powstał w latach 20. XIX w., lecz zdecydowana większość struktury budowlanej oficyny pochodzi z okresu przekształceń dokonywanych w latach 40. i 60. XIX stulecia. Obecna forma Bia-

tylko zachodnie skrzydło budynku. W uzasadnieniu decyzji wprost stwierdził, że przyjęty zakres ochrony jest „zbieżny” ze stanowiskiem i planami inwestycyjnymi GWŻ.

Obrońcy zabytku złożyli odwołania od tej decyzji, które doprowadziły do jej uchylenia

KOMENTARZ

\\ Budynek przy ul. Twardej 6 powinien być rozpatrywany w całości swojej historycznej struktury budowlanej w kontekście ochrony poprzez wpis do rejestru zabytków \\

wa o tzw. Białym Budynku – oficynie przy ul. Twardej 6, znajdującej się w bliskim sąsiedztwie synagogi im. Nożyków.

Nie jest to pierwszy przypadek, gdy działania GWŻ budzą skrajne zdziwienie i protesty. Wiosną 2009 r. gmina zaapelowała: „Ocalmy od zapomnienia budynek szpitala przy Lesznie”, po czym niemal natychmiast przystąpiła do jego wyburzania. Dawny Dom Starców Starozakonnych, a później szpital przy ul. Leszno 15 (przedwojenny adres: ul. Leszno 127/129) przestał istnieć. Ofi-

lego Budynku jest efektem kolejnej przebudowy zrealizowanej w latach 1929–1931.

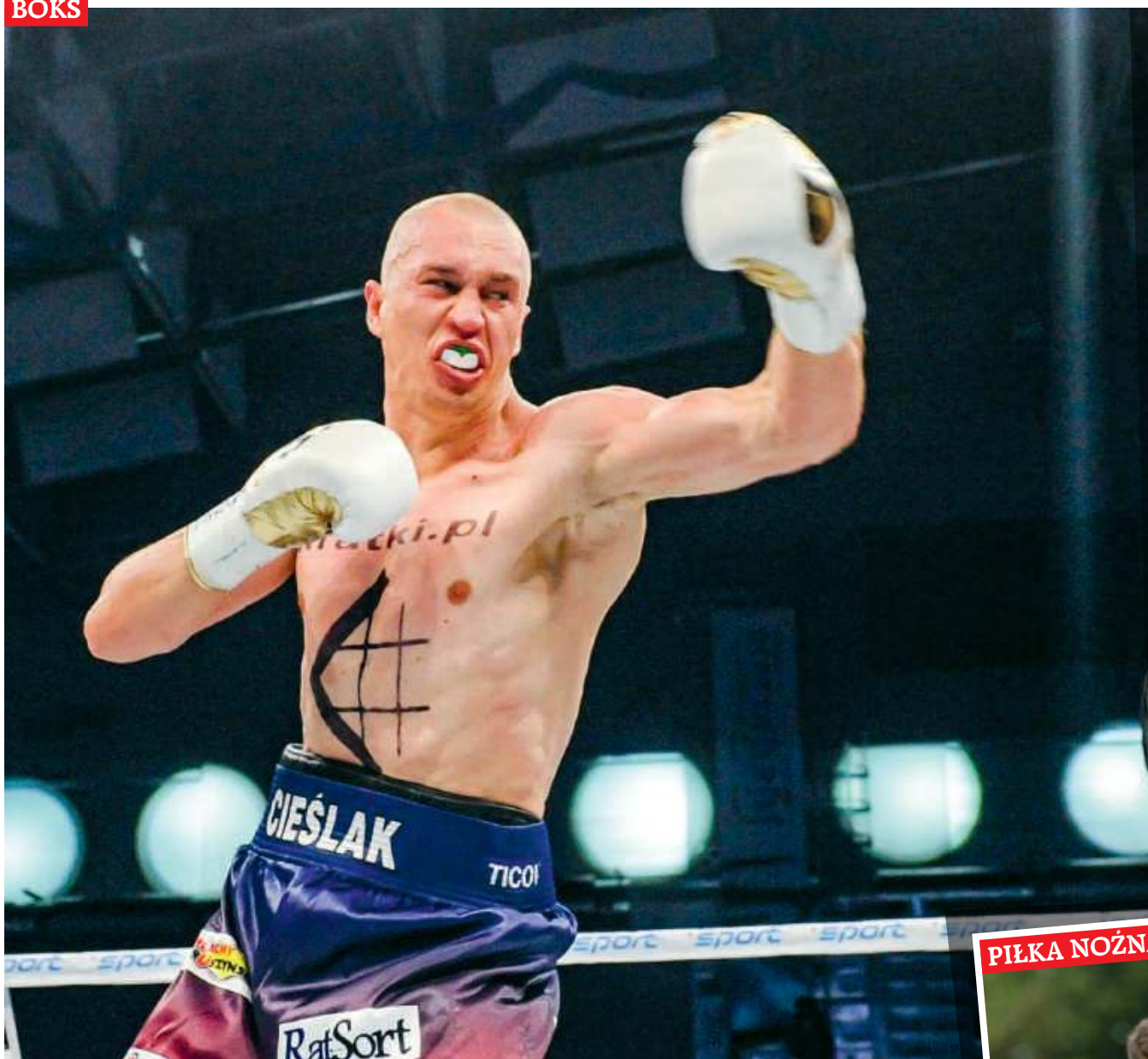
W marcu 2014 r. Narodowy Instytut Dziedzictwa (NID) przygotował opinię, w której stwierdzono, że oficyna jest „istotnym dokumentem historii Warszawy oraz świadkiem trwałego funkcjonowania w jej obrębie społeczności żydowskiej”. Opinia NID odnosiła się do całego obiektu. Jednak mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków Jakub Lewicki wpisał w czerwcu 2019 r. do rejestru zabytków

w lutym br. Sprawa wróciła do konserwatora, który wystąpił do NID z wnioskiem o potwierdzenie, czy oficyna jako całość jest nośnikiem zdefiniowanych w opinii wartości zabytkowych. NID udzielił w końcu września br. odpowiedzi, która nie pozostawia wątpliwości. Budynek przy ul. Twardej 6 „powinien być rozpatrywany w całości swojej historycznej struktury budowlanej” w kontekście ochrony poprzez wpis do rejestru zabytków. Oczekujemy więc ponownej decyzji konserwatora.



KOSZYKÓWKA \ Według informacji francuskiego dziennika „La République des Pyrénées” Legia straci swojego najlepszego zawodnika w obecnym sezonie, rozgrywającego Justina Bibbinsa. Amerykanin wyleciał już do Francji na testy medyczne i jeśli te wypadną pozytywnie, podpisze kontrakt z Élan Béarnais Pau-Lacq-Orthez.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

BOKS

Michał Cieślak wraca na ring po 10-miesięcznej przerwie | fot. Marcin Bielecki/PAP

Cieślak wraca do ringu

Dziesięć miesięcy po walce o pas mistrza świata WBC w Kinszasie Michał Cieślak (19-1, 13 KO) wraca na ring sobotnią walką z Taylorem Mabiką (19-6-2, 10 KO) na Polsat Boxing Night 9. 31-letni polski pięściarz ma nadzieję, że wkrótce znów dostanie szansę rywalizacji o tytuł.

Artur Szczepanik

Ostatniego dnia stycznia Cieślak przegrał, choć po dobrym występie, na punkty z Ilungą Makabu w DR Konga. Stawką był wakujący tytuł i pas czempiona organizacji WBC w wadze junior ciężkiej. Później radomianin miał przerwę, w czasie pandemii nie boksował, ale w jego życiu nie zabrakło zmian, bowiem urodził mu się syn. – Po walce z Makabu wiedziałem, że wracam po swoje i muszę ciężko pracować dalej. Od tamtej walki minęło już trochę czasu. Odpoczywałem po niej przez miesiąc i później zabraliśmy się do ciężkiej pracy z trenerem – powiedział Cieślak, który w sobotę 5 grudnia wystąpi na gali Pol-sat Boxing Night w Ożarowie Mazowieckim.

Cieślak podkreśla, że jego ambicje sportowe pozostają takie same – chce zostać mistrzem świata prestiżowej federacji. – Będę dążył do tego, aby jeszcze raz powalczyć i zdobyć pas WBC. Mabika jest solidnym rywalem, ale muszę skoncentrować się na sobie – dodał podopieczny trenera Andrzeja Liczika.

Pochodzący z Gabonu Mabika przegrywał na punkty m.in. z Mateuszem Masternakiem (2020 r.), Krzysztofem Włodarczykiem (2019 r.), Krzysztofem Głowackim (2013 r.). Pięściarz z Ga-

bonu nigdy nie przegrał walki przed czasem. W swojej karierze Mabika przegrywał sześciokrotnie, ale ani razu nie został znokautowany. Niewykluczone, że Cieślak, który z 19 zawodowych starć 13 kończył przed czasem, będzie chciał zafundować rywalowi pierwszą przegraną przed końcowym gongiem.

– W sobotę zobaczycie Mabikę zdeterminowanego – zapewnia Gabończyk. – Przygotuję się na każdy możliwy scenariusz. Nie zaniedbuję żadnego aspektu i rozwijam wszystkie techniki – powiedział Mabika w rozmowie z Polsatem Sport.

Podczas sobotniej gali w Ożarowie Mazowieckim – bez kibiców na trybunach – dojdzie do kilku ciekawie zapowiadających się pojedynków, m.in. Przemysław Runowski (19-1, 4 KO) z Michałem Syrowatką (22-4, 7 KO) i Łukasza Staniocha (3-0, 1 KO) z Przemysławem Gorgoniem (12-6-1, 5 KO). Sześć lat temu w MP amatorów Gorgoń wygrał ze Staniochem 2:1. Była mistrzyni świata Ewa Piątkowska (14-1, 4 KO) zmierzy się z debutującą w zawodowym boksie utytułowaną kickboxerką Różą Gumienną, która ostatnio występowała w mieszanych sztukach walki.

PIŁKA RĘCZNA

Wygrana Orlen Wisty

Piłkarze ręczni Orlen Wisły Płock pokonali na wyjeździe Fenix Toulouse Handball 26:25 (14:12) w meczu piątej kolejki Ligi Europejskiej. To trzeci mecz i trzecie zwycięstwo polskiego zespołu, który prowadzi w grupie A. Z powodu koronawirusa i kontuzji w zespole do Francji poleciało tylko 13 zawodników, w tym dwóch bramkarzy. W domu zostali: Michał Daszek, Niko Mindeghia, Zoltán Szita, Sergio Abel, Leon Šušnja, Mikołaj Czapliński i Predrag Vejin. Mecz był bardzo wyrównany, a końcówka spotkania niezwykle emocjonująca. W 58. min, po serii błędów płoczan, był remis 24:24, a chwilę później gospodarze wyszli na prowadzenie. W akcji Orlen Wisły kontuzji doznał Zoran Ilić i został zniesiony na noszach do szatni. 50 sekund przed końcem spotkania, przy remisie 25:25, trener Fenixa wykorzystał ostatnią przerwę w grze, ale jego zawodnicy stracili piłkę. Orlen Wisła rozpoczęła atak i 20 sekund przed ostatnim gwizdkiem sędziów, Sabaté poprosił o czas. Goście doskonale rozegrali piłkę, a do bramki wpakował ją Álvaro Ruiz i płoczanie wygrali spotkanie. Mecz szóstej kolejki, rozpoczynający rundę rewanżową fazy grupowej Ligi Europy, Orlen Wisła zagra u siebie 8 grudnia z Fenix Toulouse.

PIŁKA NOŻNA



Emil Kot został zatrudniony w Wiśle Płock na stanowisku dyrektora ds. skautingu. Będzie zajmował się obserwacjami i wyszukiwaniem zawodników, monitorowaniem działań prowadzonych przez skautów oraz stworzeniem sieci skautingu zawodników.

Ciąg dalszy działań związanych z pracami nad rozwojem naszego klubu doprowadził nas do Emila Kota, który od teraz będzie pracował w Wiśle Płock jako dyrektor ds. skautingu – powiedział prezes Wisły Płock Tomasz Marzec. – Jest doskonałe znany w polskim środowisku piłkarskim, ma niezbędne doświadczenie, ogromną wiedzę oraz pasję – dodał. 30-letni Kot posiada licencję trenerską UEFA B. Dodatkowo może pochwalić się ponad 10-letnią karierą młodzieżową jako zawodnik oraz 12-letnim doświadczeniem na różnych stanowiskach trenerskich, zarówno w piłce młodzieżowej, jak i seniorskiej, głównie jako pierwszy trener, asystent trenera oraz skaut. W swoim bogatym CV ma nie tylko pracę w klubach z angielskich niższych lig, ale także w akademiach West Ham United (skaut) i Arsenal Soccer Schools (trener). Odbił staże w Jagiellonii Białystok i Lechu Poznań, a w Polsce zatrudniony był również w Polonii Warszawa, KS Pniewo i Marcovii Marki. Jest też współzałożycielem organizacji Football Courses oraz pomysłodawcą i organizatorem projektu „Ty też masz szansę”. Obecnie trenuje drużynę Balham FC. Swoją wiedzę poszerza na kursach trenerskich w Welsh & English Football Association i kandyduje na kurs UEFA A w Welsh FA w 2021 r.

Tomasz Hamernik/Grzegorz Polak

(asz)